Cena numeru zł. 3

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

# GŁOS RADOMSZCZAŃSKI

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III (VI) WTOREK, 10 PAŹDZIERNIKA 1950 ROKU 279

# Czynem utrwalamy pokój

## Obrady I Wojewódzkiej Konferencji Obrońców Pokoju w Łodzi

**Salę teatralną ORZZ w Łodzi wypełnili wczoraj delegaci i zaproszeni goście, którzy przybyli, aby wziąć udział w I Konferencji Wojewódzkiej Obrońców Pokoju. Delegaci wybrani na powiatowych i miejskich konferencjach obrońców pokoju reprezentowali całe społeczeństwo naszego województwa. Nauczyciele wiejscy, kolejarze, listonosze, księża, rzemieślnicy, przedstawiciele wszystkich zawodów, mężczyźni i kobiety, młodzież i starcy brali udział w konferencji, która miała podsumować dotychczasowe osiągnięcia w pracy i wytyczyła dalsze zadania przy realizowaniu uchwał Polskiego Kongresu Pokoju.**

Referat o zadaniach ruchu obrońców pokoju w świetle uchwał I Polskiego Kongresu Pokoju wygłosił **OB. STEFAN IGNAR**, wiceprzewodniczący Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju. Referent omówił szczegółowo obecną sytuację międzynarodową, a następnie wskazał na bieżące zadania, stojące przed poszczególnymi ogniwami Ruchu Obrońców Pokoju. **Wzmocnienie sieci komitetów obrońców pokoju, ściślejsze powiązanie się tych komitetów z organizacjami masowymi, jak związki zawodowe, ZSCh, ZMP, Liga Kobiet i inne, wzmocnienie akcji szerzenia prawdy o sprawach pokoju, oto najpilniejsze obecnie zadania.**

Szczególnie poważne i trudne zadania stoją przed ruchem obrońców pokoju na wsi, gdzie bogacze wiejscy i niektórzy reakcyjnie usposobieni księża usiłują szkodzić sprawie pokoju. Chłopi mało i średniorolni pamiętają jednak o apelu podjętym przez chłopów z całej Polski zgromadzonych na dożynkach w Lublinie i każdy chłop pracujący odda dla walki o pokój wszystkie siły.

**Ob. Ignar** zakończył przemówienie swoje słowami:

**„Nasz ruch, nasza walka o pokój jest ruchem, jakiego świat nigdy nie widział. Wyzwolenie olbrzymich sił setek milionów ludzi, którzy w tej walce biorą udział, świadczy o zmianie sytuacji, w której ludzie pracy wbrew woli wyzyskiwaczy stawiają żądania i żądania te narzucają. Ta potężna siła nierozerwalnie związana jest z siłami narodów, które wyzwoliły się z jarzma wyzyskiwaczy, związana jest z imieniem Chorążego Pokoju — Wielkiego Stalina".**

**Zebrani wśród grzmotu oklasków skandowali słowa, które dziś stały się w Polsce nierozłączne „STALIN, POKÓJ, BIERUT".**

Gdy przebrzmiały okrzyki, przemówił **TEOFIL BIERNACKI**, sekretarz Wojewódzkiego Komitetu Obrońców Pokoju, składając sprawozdanie z przebiegu prac komitetów obrońców pokoju na terenie naszego województwa. Mówca stwierdził, że w akcji zbierania podpisów pod Apelem Sztokholmskim wyróżnili się szczególnie działacze ruchu obrońców pokoju w Ozorkowie, Brzezinach, Łęczycy i Skierniewicach. Pabianicach i Zgierzu. Podczas ostatniej kampanii związanej z wyborem delegatów na Polski Kongres Obrońców Pokoju wyróżniło się wielu aktywistów, jak: **Aurelia Szwalm i Jan Wirski** z Pabianic, **Piotr Szewczyk** — rzemieślnik ze Zduńskiej Woli, **Wanda Kamińska**— robotnica z Zelowa, **Anna Przyborowska** — z Rawy Mazowieckiej oraz wielu księży-patriotów, a między innymi **ks. Franciszek Kowalski, ks. Mieczysław Tajbor** z wieluńskiego i **ks. Jan Polak** z piotrkowskiego.

Na wyróżnienie zasługuje komitet w Pabianicach, wokół którego zgromadził się liczny aktyw społeczny, gdzie czynny udział w pracach ruchu obrońców pokoju biorą ludzie, którzy dotychczas nigdy nie pracowali społecznie.

Tow. Biernacki stwierdził, że **na cześć I Polskiego Kongresu Pokoju podjęto w województwie łódzkim szereg zobowiązań produkcyjnych zarówno w fabrykach, jak i na wsiach. Zobowiązania te, sięgające wielu milionów złotych zostały zrealizowane, a obecnie chłopi i robotnicy naszego województwa manifestują swoją wolę pokoju nowymi zobowiązaniami podejmowanymi na cześć II Światowego Kongresu Pokoju** — na sali wybuchła burza oklasków i okrzyków na cześć bojowników o pokój wypełniających swe zobowiązania.

Następnie przemówiła **MARIA BADEŁEK**, chłopka z powiatu skierniewickiego, delegatka na II Światowy Kongres Pokoju, która podzieliła się z zebranymi swymi wrażeniami z I Polskiego Kongresu Pokoju. **ANTONI SÓJKA** ze Zduńskiej Woli oświadczył, że naszą najlepszą bronią w walce o pokój jest wzmożenie produkcji i realizacja Planu Sześcioletniego. **NATALIA TARCZYŃSKA**, gospodyni domowa z Pabianic wskazała na fakt, że i gospodynie domowe mogą i powinny brać czynny udział w walce o pokój, **pracując społecznie w spółdzielczości, w Lidze Kobiet, w komitetach obrońców pokoju, zwalczając plotki, demaskując wrogów pokoju.**

Burzliwymi oklaskami nagrodzono przemówienie **STANISŁAWY KOŁODZIEJCZYK z Kłomnic (powiat piotrkowski), która mówiła o szeregu zobowiązań podjętych przez gmi**

(Dalszy ciąg na str. 2-giej)

# Odezwa Frontu Narodowego NRD

## nawołuje wszystkich Niemców do zjednoczenia i walki w obronie pokoju

BERLIN (PAP). — Z okazji pierwszej rocznicy proklamowania Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Front Narodowy Niemiec Demokratycznych ogłosił odezwę do narodu.

**Robotnicy niemieccy, chłopi, urzędnicy i inteligencja pracująca** — stwierdza m. in. odezwa — **mogą w pierwszą rocznicę proklamowania na szej Republiki spojrzeć ze słuszną dumą na swą pracę i swe osiągnięcia w ubiegłym roku. Zjednoczenie sił demokratycznych przy utworzeniu naszej Republiki, stworzyło podstawę dla walki całego narodu niemieckiego o pokój, o jednolite, demokratyczne i niezależne Niemcy. Twórczą inicjatywą narodu kieruje nasz rząd, który jest rządem prawdziwie ludowym, ponieważ walczy o pokój, dobrobyt i pokojowy rozwój ludu i ojczyzny.**

**Rząd nasz walczy nie tylko o interesy ludności Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Polityka jego reprezentuje interesy ogólno-niemieckie. Niedaleka jest już godzina, gdy cały naród niemiecki w jednolitej Niemieckiej Republice Demokratycznej będzie kroczył drogą pokoju, nie znającego kryzysów budownictwa gospodarczego i dobrobytu, jakiego nigdy nie znały Niemcy. Widzimy w tym nasz obowiązek.**

**Do nas, do Niemiec Demokratycznych należy przyszłość.**

Dlatego też zwracamy się w dniu pierwszej rocznicy proklamowania Niemieckiej Republiki Demokratycznej z następującym apelem do ludności:

**— Brońcie naszych wspólnych osiągnięć przed wrogami narodu niemieckiego! Głosujcie w dniu 15 października na kandydatów narodu! Dowiedźcie swojej ścisłej więzi z miłującymi pokój siłami całego świata! Wybierzcie kandydatów, którzy występują za przyjaźnią ze Związkiem Radzieckim, z krajami demokracji ludowej i z całą miłującą pokój ludzkością! Wzmacniajcie dzięki naszym wspólnym sukcesom siły oporu naszych braci i sióstr na zachodzie w ich walce przeciwko niebezpieczeństwu wojny i przeciwko ujarzmieniu! Naprzód do nowych zwycięstw! Naprzód do nowych osiągnięć! Niech żyje Narodowy Front Niemiec Demokratycznych!**

# Uporczywe walki obronne w Korei

PEKIN (PAP) — Ogłoszony w Phenjanie 8 października wieczorem komunikat dowództwa naczelnego koreańskiej Armii Ludowej donosi:

Na wszystkich odcinkach frontu oddziały Armii Ludowej prowadzą zaciekłe walki obronne z przeważającymi pod względem liczebnym siłami amerykańskimi i oddziałami wojsk lisynmanowskich.

W ciągu ubiegłej doby nie zaszły na froncie żadne istotne zmiany.

W dniu 7 października artyleria przeciwlotnicza Armii Ludowej zestrzeliła samolot nieprzyjacielski w rejonie Phenjanu.

# Rezolucja pięciu państw wytyczyła ONZ

## jedynie słuszną i sprawiedliwą drogę do pokoju

### Przemówienie ambasadora Wierbłowskiego na forum Zgromadzenia Ogólnego ONZ

NOWY JORK (PAP). — Jak już podaliśmy, na plenarnej sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ szef delegacji polskiej **ambasador Wierbłowski** wygłosił przemówienie, w którym zdemaskował istotne cele propozycji 8 państw, apelując o przyjęcie wniosku ZSRR, Ukrainy, Białorusi, Polski i Czechosłowacji w sprawie niezależności Korei.

Na posiedzeniu Komisji Politycznej ONZ przez kilka dni — powiedział amb. Wierbłowski — rzecznicy wniosku 8 państw wmawiali nam, że chodzi o pokój, że chodzi o dobro narodu koreańskiego, że chodzi o demokrację. Płynęły potoki **pustych słów**, a jednocześnie płynęły potoki krwi na ziemi koreańskiej. Rezolucja usankcjonowała ten stan rzeczy. Daje ona pełnię władzy Mac Arthurowi.

Z zaciekłą i bezmyślną uporczywością rzecznicy bloku amerykańsko - angielskiego powtarzali demagogiczne oskarżenia, rzucali oszczerstwa, **starali się sfałszować historię i teraźniejszość.** Tak toczyła się dyskusja nad dwoma wnioskami, reprezentującymi zasadniczo przeciwstawne podejście do zagadnienia aspiracji wyzwoleńczych narodu koreańskiego. Oba te wnioski były wyrazem dwóch tendencji, dwóch metod w podejściu do tego problemu.

We wniosku pięciu państw znalazła wyraz polityka, którą Związek Radziecki konsekwentnie realizował w stosunku do Korei w latach wojennych i powojennych. — Etapami tej polityki były wnioski radzieckie, przyjęte na konferencji moskiewskiej.

**Jedynie Związek Radziecki wypełnił przyjęte na siebie zobowiązania w Poczdamie i Moskwie.** Wojska amerykańskie opuściły Koreę dopiero wtedy, gdy narzuciły ludności w południowej części Korei reżim sobie posłuszny nie reprezentujący interesów narodu koreańskiego i nie będący wyrazem jego woli. **Wniosek pięciu państw stwierdza, że ONZ ma za główne zadanie, pokojowe załatwienie sporów, które mogłyby naruszyć pokój, załatwianie ich środkami pokojowymi i zgodnie z zasadami prawa międzynarodowego i sprawiedliwości. Wniosek był kontynuacją tych wysiłków delegata radzieckiego na Radzie Bezpieczeństwa, które rozpoczęte zostały z chwilą objęcia przez niego przewodnictwa Rady.**

Rezolucja domaga się **natychmiastowego** przerwania działań wojennych na Korei. Jaki jest bowiem elementarny warunek konstruktywnego podejścia do problemu koreańskiego w chwili, gdy toczy się tam krwawa walka? Jasne jest dla każdego, że musi nim być przede wszystkim **wezwanie do zakończenia działań zbrojnych.** Wezwanie takie powinno było być połączone z zaproszeniem obu walczących stron w Korei do przedstawienia swojego stanowiska Zgromadzeniu Ogólnemu. Był to nie tylko nakaz prawa i słuszności, nie tylko elementarny obowiązek, ale jednocześnie oczywisty nakaz logiki.

(Dalszy ciąg na str. 2-ej)

# Nowa linia kolejowa

## Nasielsk — Pułtusk

WARSZAWA (PAP). — W dniu 8 bm. uruchomiona została nowa linia kolejowa na trasie Nasielsk — Pułtusk.

Przekazując społeczeństwu powiatu pułtuskiego nową linię kolejową dyr. Pietrzyk powiedział m. in.: **„Mimo zniszczeń, w jakich znaleźliśmy się po wojnie, potrafiliśmy w krótkim czasie wybudować kolej, na którą nie mogły zdobyć się w ciągu 20 lat rządy sanacyjne".**

Nową linię kolejową zbudowano w ciągu niespełna pół roku, pokonując wiele trudności terenowych oraz przeszkód związanych z dostarczaniem materiałów budowlanych na miejsce prac.

# Jak lawina rośnie ilość zobowiązań

## podjętych na cześć Wielkiej Rewolucji Październikowej *i II Światowego Kongresu Pokoju*

Wzruszający jest zapał i entuzjazm, z jakim ludzie pracy — robotnicy tkalni, przędzalni, fabryk metalowych, pracownicy różnych instytucji włączają się do Czynu Październikowego — Czynu Pokoju. Dzień, w którym podejmowane są zobowiązania — to pamiętna uroczystość, która głęboko tkwi w sercach każdego członka załogi. Każde zobowiązanie, traktowane jest jako sprawa honoru i od razu następnego dnia wprowadzane jest w życie. Bogate formy współzawodnictwa rozwijają w Czynie Październikowym robotnicy naszego miasta!

### ZPW im. Waryńskiego

Do olbrzymiej fali zobowiązań październikowych przyłącza się załoga ZPW im. Waryńskiego. Robotnicy dawnej „Jedynki" **wygospodarują ponad 5 milionów złotych oszczędności.** Oto w jaki sposób uzyskają tę sumę:

**Załoga przędzalni podniesie jakość przędzy o 2 proc., zwiększając jednocześnie wyprzęd o 1 proc., robotnicy tkalni zmniejszą odsetek od padków o 1 proc. Tkacze: Pijanowski, Podgórski, Gajda i Woźniak doszkolą 10 tkaczy nie wykonujących baz akordowych.** Załoga wykończalni mokrej **oszczędzi dziennie na chemikaliach, mydle i sodzie 2 proc.**

### ŁZCP „Cewka Nr 1"

Załoga Łódzkich Zakładów Cewek Przędzalniczych — postanowiła **skrócić wykonanie planu rocznego o 20 dni, wykonując ponad plan 160 ton cewek wartości 32.800.000 zł.** Poza tym postanowiono podnieść dyscyplinę pracy oraz przestrzegać czystości parku maszynowego i miejsca pracy. Wydział BHP zobowiązał się założyć umywalnię na oddziale „konusiarek.

### Miejskie Zakłady Komunikacyjne

Pracownicy wszystkich zajezdni MZK oraz pracownicy biur w zobowiązaniach swoich postanowili **dodatkowo przepracować 4 godziny poza normalnymi zajęciami przy budowie nowej linii tramwajowej w Alejach Kościuszki.** W pracy tej postanowiono przystąpić do współzawodnictwa między wydziałami i zajezdniami. Pracownicy warsztatów zobowiązali się na cześć 33 rocznicy Rewolucji Październikowej wykonać **8 nowych wozów tramwajowych.**

### ZPW im. K. Bardowskiego

Robotnicy ZPW im. K. Bardowskiego postanowili **wykonać plan roczny na 17 dni przed terminem.** Do dnia 6.XI. br. załoga wykona w sumie **175.677 metrów tkanin ponad plan,** czyli 89,772 metry — ponad przyjęte już w roku bieżącym zobowiązania.

### ZPB im. Dubois

Załoga Zakładów im. Dubois dla uczczenia 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej i II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju podjęła wiele zobowiązań: Oddział II zobowiązuje się do końca bieżącego roku wyprodukować **ponad plan zobowiązaniowy 4.965 kg. przędzy.**

Przędzalnia średnioprzędna wykona dodatkowo do końca bieżącego roku również ponad plan zobowiązaniowy **12.044 kg. przędzy.**

Tkalnia zobowiązuje się do końca bieżącego roku **wykonać ponad plan operatywny 44.500 metrów tkanin.**

Wykończalnia zobowiązuje się wykonać do końca bieżącego roku ponad **plan 748.309 metrów tkanin.**

**W ramach indywidualnych zobowiązań majster Stanisław Wałęski** z tkalni zobowiązał się **zlikwidować postoje krosien, przez dokładną konserwację maszyn i należytą ich reperację.**

**Ob. Maria Pietruszek,** pracownica przędzalni obrączkowej zobowiązuje się **podnieść wykonanie bazy o jeden procent.**

**Tow. Helena Strzelbicka zobowiązała się podnieść jakość o 2 procent i zmniejszyć odsetek braków o 1 proc., przy utrzymaniu dotychczasowej bazy 107 proc.**

**Ogółem zobowiązania powyższe przyniosą Państwu dodatkową produkcję na sumę 37.997.090 zł.**

# Przyjazne stosunki pomiędzy nowymi Niemcami i Polską Ludową

## niezwalczoną zaporą dla anglosaskiej agresji

### Przemówienie premiera Otto Grotewohla

BERLIN (PAP) — Na uroczystej akademii, urządzonej z okazji pierwszej rocznicy powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej, premier **Otto GROTEWOHL** wygłosił przemówienie, poświęcone aktualnym zagadnieniom niemieckim.

**Rok temu** — powiedział premier Grotewohl **założono w stolicy Niemiec — Berlinie fundament jednolitych, demokratycznych i pokojowych Niemiec. Niemiecka Rada Ludowa— przekształciła się w tymczasową Izbę Ludową. Weszła w życie uchwała o utworzeniu Tymczasowego Rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej i konstytucja NRD nabrała mocy prawnej.**

Przytaczając tekst depeszy Generalissimusa Stalina — z okazji święta narodowego NRD, mówca podkreślił, że **drogą pokoju i przyjaźni jest jedyną drogą, otwierającą przed narodem niemieckim możliwość powrotu do wspólnoty pokój miłujących narodów.**

Jesteśmy głęboko przekonani — powiedział Grotewohl — że niezwykle słuszne i nacechowane umiejętnością głębokiego przewidywania — są słowa Stalina, że **pokój w Europie można uważać za zapewniony, jeżeli oba nasze narody „wykażą zdecydowaną wolę walki o pokój z takim samym napięciem swych sił, z jakim one prowadziły wojnę".**

Premier Grotewohl podkreśla następnie, że układy, które NRD zawarła w ciągu okresu rocznego z krajami demokracji ludowej są widocznym dowodem stworzenia podstaw przyjaznej współpracy narodu niemieckiego z sąsiednimi narodami wschodnimi.

**Wśród tych układów wyjątkowo doniosłe znaczenie polityczne posiada układ polsko-niemiecki w sprawie wytyczenia istniejącej i ustalonej granicy państwowej między Niemcami a Polską.**

Po pierwszej wojnie światowej Francja i Anglia nie dopuściły do radykalnej zmiany w stosunkach między narodem niemieckim a narodem polskim. Tę samą drogę wybrali imperialiści amerykańscy po roku 1945. Usiłują oni nie dopuścić do przyjaznej współpracy między narodem niemieckim i polskim. Prowadzą oni obłudną nagonkę przeciwko istniejącej i ustalonej przez nich samych w Jałcie i Poczdamie granicy na Odrze i Nysie.

**Niezwykle doniosłe znaczenie układu polsko-niemieckiego w sprawie wytyczenia istniejącej i ustalonej granicy między Niemcami a Polską polega na tym, że układ ten krzyżuje zbrodnicze plany imperializmu amerykańsko-angielskiego.**

**Przyjaźń między Niemcami a Polską zlikwidowała decydującą przesłankę dla realizacji zbrodniczych planów amerykańskich w Europie. Na tym odcinku Europy pokój jest na zawsze zapewniony.**

Premier Grotewohl dokonał następnie przeglądu osiągnięć gospodarczych NRD, po czym oświadczył:

**Front Narodowy Niemiec Demokratycznych i blok antyfaszystowsko-demokratyczny partii — wyjdą z wielkich wyborów, mających się odbyć 15 października z jeszcze większą i silniejszą wolą współpracy. „Ręka w rękę — ku nowym sukcesom" — oto hasło, które rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej rzuca w obliczu wyborów. Niech wybory w dniu 15 października zamienią się we wspaniałą demonstrację naszego narodu w jego dążeniu do zjednoczenia ojczyzny i umocnienia długotrwałego pokoju!** — zakończył premier Grotewohl.

*Odpowiedź anglosaskim okupantom*

# Strajk generalny

## pracowników żeglugi śródlądowej w Niemczech Zachodnich

BERLIN (PAP) — Jak podaje agencja ADN, **w Niemczech Zachodnich rozpoczął się strajk pracowników żeglugi śródlądowej. Ruch statków i barek na rzekach i kanałach Niemiec Zachodnich ustał całkowicie. Strajk ten spowodował również wstrzymanie żeglugi przybrzeżnej. Wszystkie śluzy na kanałach są zamknięte. W strajku bierze udział 100 proc. robotników i pracowników żeglugi śródlądowej. Strajk wybuchł na tle żądań podwyższenia płac.**

## Nowy konkurs „Głosu"

**patrz str. 6**

# Czynem utrwalamy pokój

## Obrady I Wojewódzkiej Konferencji Obrońców Pokoju w Łodzi

(Dalszy ciąg ze str. 1-ej)

**nę Kłomnice na cześć rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej i II Światowego Kongresu Pokoju.** I tak Fabryka Cykorii zwiększy produkcję o 30 procent. Spółdzielnia Samopomocy w Kłomnicach własnymi siłami wybuduje magazyn na materiały budowlane. Kolejarze razem z Ludowym Zespołem Sportowym uporządkują boisko. Robotnicy PGR Nieznanice zakończą wykopywanie ziemniaków 10 października, buraki wykopią o 1 dzień wcześniej, niż przewiduje plan, a orkę zimową zakończą do 20 listopada. Fabryka Tektury zwiększy swoją produkcję o 3 tony. Młodzież szkolna i nauczycielstwo podjęło szereg zobowiązań, zmierzających do zwiększenia liczby członków TPPR, uporządkowania podwórka szkoły, i zmniejszenia liczby ocen niedostatecznych, poprzez udzielanie pomocy słabszym uczniom. Pracownicy **PGR Skrzydłów uporządkują drogi w obrębie majątku.** Traktorzysta tego majątku **Henryk Pokora wykona orkę zimową w czasie o 4 dni krótszym od przewidzianego.**

„Jeszcze dzisiaj w Kłomnicach i okolicznych wsiach są podejmowane zobowiązania — mówiła **tow. Kołodziejczykowa. — Gdy dowiedziano się, że jadę na Konferencję, to jeszcze w nocy przychodzono do mnie i przynoszono zobowiązania podjęte na zebraniach późnym wieczorem w odległych wsiach.** Tak oto swoją pracą chcą nasi ludzie pokazać, **jak miłują pokój i że nie żałują trudu, aby go wywalczyć. Tak dzieje się nie tylko w naszej gminie, ale w całym powiecie radomszczańskim ,a pewnie i w całym województwie".** Grzmot oklasków zagłuszył ostatnie słowa delegatki.

Podczas dyskusji wkroczyła na salę serdecznie przez zebranych witana **delegacja chłopów z Piotrkowa, która zameldowała o wykonaniu licznych zobowiązań podjętych przez chłopów na cześć Polskiego Kongresu Pokoju. Delegacja młodzieży z fabryki M-1 zameldowała wśród oklasków, że zespoły młodzieżowe wykonają ponad plan na cześć II Światowego Kongresu Pokoju szereg maszyn i aparatów elektrycznych. Uczestnicy wojewódzkiej odprawy aktywu szkolnego ZMP w Łodzi za pośrednictwem swojej delegacji pozdrowili Konferencję w imieniu uczącej się młodzieży.**

Po dyskusji, którą podsumował **ob. Ignar,** przystąpiono do wyboru stałego **Wojewódzkiego Komitetu Obrońców Pokoju.**

Jednomyślnie wybrany Komitet ukonstytuował się w składzie następującym: **Przewodniczący prof. dr. Emil Paluch — rektor Akademii Medycznej, sekretarz Teofil Biernacki**—działacz społeczny i aktywista Ruchu Obrońców Pokoju, członkowie prezydium: **Marta Fijałkowska** — działaczka związkowa, **Zygmunt Salski** — działacz społeczny, **Apolonia Anielewicz** — działaczka Ligi Kobiet, **Zygfryd Chwojak** — komendant wojewódzki SP, **Jan Król** — prezes Woj. Zarządu ZSCh, **Stefan Stefański** — literat, członkowie Komitetu: **Stanisława Aletowa** — Woj. Zarz. TPPR, **Stanisława Barysiówna** — ZMP, **Wincenty Chabura** — przew. Woj. Kom. Wyk. ZSL, **Kazimierz Dejmek** — dyrektor Teatru Nowego, **Aleksandra Domagała** — prac. Woj. Kom. SD, **Karol Gertner** — przodownik pracy PKP, **Władysław Głębowski,** — przodownik pracy z Kutna, **Wanda Jakubowska** — reżyserka, **Jerzy Jankowski** — Izba Rzemieślnicza, **ks. Bolesław Kalinowski** — proboszcz z powiatu piotrkowskiego, **Kazimierz Kucner,** — zast. przew. Prezyd. Woj. Rady Narodowej, **Lasecka Janina** — instruktorka ZHP z Ozorkowa. **Jerzy Laszczyk** — prac. Kom. Wyk. ZSL, **Marta Lobianka** — pracownica spółeczna, **Józef Michałkiewicz** — przew. Woj. Zarz. ZMP., **Andrzej Nonas** — dyr Woj. Urz. Kultury Fizycznej, **Zygmunt Olczak** — sekretarz Woj. Kom. SD. **Czesław Paduszek** — sekretarz Tow. Wiedzy Powszechnej, **Pawlicki Eugeniusz** — działacz związkowy, **Kazimierz Pietrzak** — Woj. Kom. ZHP. **Kazimierz Przybył-Stalski** —przew. Zw. Bojowników. **Stefan Rurawski** — racjonalizator z Pabianic, **Eustachy Seniow** — czł. Prez. Woj. Rady Narodowej, **Serejski Jerzy** — Polskie Radio, **Władysław Strzelecki** — przew. Woj. Zarz. TPPR, **Aurelia Szwalm** — przew. „Caritas" — Pabianice, **Zygmunt Szymanowski** — prof. UŁ. **Karol Śniady** — przodownik pracy z Pabianic, **Bolesław Wasiak** — sekretarz ORZZ, **Halina Wiosnowa** — nauczycielka, z pow. piotrk. **Bolesław Zakrzewski** — Nar. Bank Polski, **ks. Fabian Zbieszczyk** — proboszcz z pow. radomszczańskiego.

Na zakończenie obrad Konferencja podjęła uchwałę nakreślając wytyczne pracy na najbliższy okres czasu dla wszystkich ogniw Ruchu Obrońców Pokoju w województwie łódzkim.

## Przemówienie amb. Wierbłowskiego w ONZ

(Dalszy ciąg ze str. 1-ej)

Odmówiono jednak przedstawicielom Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej wstępu na salę. Obawiano się dowodów, jakie przedstawią oni co do przebiegu wydarzeń 25 czerwca 1950 r., **obawiano się, że wskażą oni prawdziwych napastników i istotnych winowajców rozlewu krwi.** Nad narodem koreańskim zaciążyła zła wola tych, którzy od 1947 r. swoimi głosami uniemożliwiali kolejnym sesjom Zgromadzenia Ogólnego wysłuchanie głosu narodu koreańskiego.

Autorzy rezolucji 5-ciu państw, a w pierwszym rzędzie delegacja radziecka, broniąc w dalszym ciągu swojej rezolucji jako **jedynie słusznej i sprawiedliwej,** dali jednak wyraz gotowości podjęcia rozmów, wychodząc z założenia, że **gdy stoi przed nami sprawa pokoju i likwidacji konfliktów, nie należy i nie można rezygnować z żadnej drogi kompromisu.** Dlatego wraz z 19 innymi delegacjami głosowaliśmy za tym wnioskiem. **W sumie więc 27 państw, 24 przez oddanie głosów pozytywnych, a 3 przez wstrzymanie się, wyraziło swoje zastrzeżenia, w stosunku do rezolucji amerykańskiej.** Podkreślić należy, **że wypowiedziały się one w ten sposób, pomimo przemówienia delegata USA, które brzmiało, jak groźba i które nakazywało bezwzględne głosowanie przeciwko wnioskowi hinduskiemu.** Jest smutnym objawem w życiu naszej Organizacji, że przy pomocy nacisku i gróźb można tworzyć większość w głosowaniu.

**Rezolucja uchwalona przez Komisję Polityczną jest sprzeczna z zasadami Karty. Nie przyczyni się ona do rozwiązania problemu koreańskiego, uczyni z Korei obszar obcych wpływów i przedłuży okres zależności narodu koreańskiego. Nie przynosi ona tego koniecznego rozwiązania wstępnego, jakim byłoby w obecnej chwili zaprzestanie działań wojennych w Korei.**

**Apelujemy do Zgromadzenia Ogólnego i do każdego z delegatów, by raz jeszcze rozważyli całą powagę problemu i w tak ciężkiej dla narodu koreańskiego chwili przyjęli rezolucję, która w sposób sprawiedliwy i słuszny przyczynić się może do pokojowego zakończenia konfliktu i przyspieszenia odbudowy niepodległej, zjednoczonej Korei.**

## 19 tom dzieł Lenina

### w przekładzie polskim

**WARSZAWA (PAP). — Nakładem „Książki i Wiedzy" ukazał się XIX tom dzieł W. I. Lenina w przekładzie polskim.**

**Tom obejmuje prace i artykuły Lenina napisane w miesiącach marzec — grudzień 1913 roku.**

**Tom wydany został w nakładzie 250 tysięcy egzemplarzy. Cena egz. wynosi 250 złotych.**

*Z obrad Zgromadzenia Ogólnego*

## Amerykański spisek w ONZ

### USA usiłują przekształcić wyspę Taiwan w swą bazę strategiczną

NOWY JORK (PAP). — Na posiedzeniu plenarnym Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych w dniu 7 października odbył się wybór trzeciego niestałego członka Rady Bezpieczeństwa na następną kadencję.

Jak wiadomo, na poprzednich posiedzeniach odbyły się wybory Holandii i Brazylii na miejsce Norwegii i Kuby. Na miejsce Egiptu, którego kadencja upływa w tym terminie, kandydowały Turcja i Liban. Mimo kilkakrotnych głosowań, ani Turcja, ani Liban nie otrzymały wymaganej przez Kartę większości 2/3 głosów.

7 października odbyło się ponowne głosowanie, które jednak znów nie dało rezultatu: Turcja otrzymała 33 głosy, a Liban — 27.

Na wniosek Egiptu, Zgromadzenie postanowiło odłożyć wybór trzeciego niestałego członka Rady Bezpieczeństwa do następnego posiedzenia.

Następnie Zgromadzenie przystąpiło do dyskusji nad raportem Komisji Głównej, który zaleca m. in.: wpisanie na porządek obrad wniosku delegacji amerykańskiej pod nazwą „sprawa Formozy".

W sprawie tej zabrał głos delegat ZSRR Malik, oponując przeciwko wpisaniu na porządek obrad tego punktu. Podkreślił on, że **rozpatrywanie wniosku amerykańskiego przez Zgromadzenie będzie stanowiło naruszenie postanowień Karty Narodów Zjednoczonych i będzie obelgą dla narodu chińskiego.**

**Wyspa Taiwan (Formoza) — powiedział Malik — należy do Chin i sytuacja prawna tej wyspy nie może być podawana w wątpliwość. Zgromadzenie Narodów Zjednoczonych powinny rozpatrzeć sprawę amerykańskiej agresji przeciwko Chinom, i problem ten został już wpisany na porządek obrad na wniosek delegacji radzieckiej.**

Malik zwrócił się do Zgromadzenia z apelem, by odrzuciło wniosek amerykański zaznaczając, że rozpatrywanie tej sprawy byłoby sprzeczne z postanowieniami Karty Narodów Zjednoczonych.

Puszczona została w ruch „amerykańska maszyna do głosowania" i Zgromadzenie uchwaliło 42 głosami przeciwko 7 wpisanie tego punktu na porządek obrad. 8 delegatów wstrzymało się od głosu.

Następnie poprosił o głos przedstawiciel Libanu i oświadczył, że jego delegacja zrzeka się kandydatury do Rady Bezpieczeństwa, wobec czego Turcja zajmie miejsce niestałego członka.

Na tym posiedzenie Zgromadzenia zostało zamknięte.

## Wybory władz PCK

### w województwie łódzkim

W województwie łódzkim i w Łodzi odbywają się wybory do władz oddziałów powiatowych i dzielnicowych PCK.

Wczoraj odbyły się wybory delegatów PCK w dzielnicy Łódź-Północ. W obradach wzięło udział 64 delegatów.

Po wygłoszeniu referatów o zadaniach PCK w walce o pokój oraz o wykonanie zadań Planu 6-letniego, delegaci wybrali pierwszy zarząd nowopowołanego do życia oddziału dzielnicowego PCK Łódź-Północ.

W uchwalonej jednomyślnie rezolucji delegaci zobowiązują się w imieniu mas członkowskich PCK do wzmożenia aktywności nad rozwojem społecznej służby zdrowia w Polsce Ludowej.

Na zakończenie obrad członkinie PCK zademonstrowały udane pokazy sprawności udzielania pierwszej pomocy w nagłych wypadkach.

## „Wzywamy Was do współzawodnictwa o wysoką kulturę wytwórczości"

### List stachanowców „Trechgornoj Manufaktury" do włókniarzy łódzkich

Stachanowcy włókienniczego kombinatu „Trechgornaja Manufaktura" nadesłali do włókniarzy ZPB im. Dzierżyńskiego list następującej treści:

**„Drodzy Przyjaciele!**

W tych dniach otrzymaliśmy 26 Nr tygodnika „Przyjaźń", w którym opublikowane zostały listy podmajstrzego naszego kombinatu, laureata Nagrody Stalinowskiej — Włodzimierza Woroszyna oraz dwóch polskich włókniarek — Wandy Gościmińskiej i Janiny Kalmanowej. Z wielkim zaciekawieniem przeczytaliśmy te listy. **Ucieszyło nas ogromnie, że polscy włókniarze walczą uporczywie o przedterminowe wykonanie Planu 6-letniego, że poprawiają się warunki materialne robotników polskich, że powstaje coraz więcej żłobków, przedszkoli, świetlic robotniczych.**

Szczególnie ucieszył nas fakt, że w polskich zakładach prowadzi się walkę o wysoką kulturę wytwórczości. W związku z tym chcielibyśmy się podzielić z wami naszymi uwagami oraz doświadczeniami na odcinku walki o kulturę wytwórczości.

**Kultura wytwórczości — to nie tylko czystość miejsca pracy, maszyn, odzieży — chociaż te momenty są bardzo ważne i bardzo przestrzegane w naszym zakładzie — lecz także surowe przestrzeganie procesu technologicznego. Kultura wytwórczości — to umiejętność zachowania w salach produkcyjnych właściwej temperatury i wilgotności, właściwe i pełne użytkowanie maszyn, to szkolenie robotników i podwyższanie ich kwalifikacji.** Wiecie np., że tkacze wielowarsztatowcy muszą dokładnie planować swój czas. Dzięki ścisłemu planowaniu mogą oni wykonać wiele zabiegów znacznie szybciej, aniżeli to przewiduje norma. I tak np. zmianę czółenka przeprowadza się u nas w 3,5 sek. zamiast w 5 sekund, jak przewiduje norma. Likwidację zrywu w ciągu 23 sek., zamiast 40. Te fakty właśnie świadczą o wysokiej kulturze wytwórczej naszych najlepszych tkaczek.

Doświadczenie wykazało, że najbardziej planowo pracują te tkaczki, które znają dobrze swoje warsztaty i stale doskonalą się w swoim zawodzie. W naszym kombinacie nie brak robotników, którzy dzięki ustawicznemu podnoszeniu swych kwalifikacji wprowadzili wiele pożytecznych ulepszeń. Znane jest imię robotnika Bułduszkina, który ulepszył jedną z maszyn przędzalniczych, uzyskując oszczędność ponad 10 tys. rubli, robotników Chrapunowa i Dakirowa, którzy *skonstruowali automaty nie dopuszczające do zrywów. O rozmachu racjonalizatorskiego ruchu robotników naszego kombinatu świadczy fakt, że kiedy tow.* Woroszyn wezwał nas do socjalistycznego współzawodnictwa o kulturę wytwórczą, w krótkim czasie napłynęło ponad 500 racjonalizatorskich wniosków, jako odpowiedź na wezwanie. Walka o wysoką kulturę wytwórczości przynosi nam konkretne wyniki. Wiele naszych brygad wykonało swój 5-letni plan w ciągu 3—4 lat. Zobowiązawszy się zaoszczędzić 15 proc. odpadków ponad normę—zaoszczędziliśmy 45 proc.

**Drodzy Przyjaciele!**

My, radzieccy włókniarze, jesteśmy szczęśliwi i cieszymy się, że w Polsce Ludowej stworzono wszelkie warunki dla budownictwa socjalistycznej gospodarki. Powodzenie tego budownictwa zależy od Was samych. Podejmując walkę o wysoką kulturę wytwórczości, przyczyniacie się do podniesienia ilości i jakości Waszej produkcji, a tym samym do wzmocnienia ekonomicznej potęgi Waszego kraju oraz całego obozu zwolenników pokoju. O tym szczególnie należy pamiętać teraz, gdy amerykańscy imperialiści przeszli do agresji.

**Wysiłki wszystkich uczciwych ludzi świata muszą być skierowane w celu zatrzymania zuchwałych najeźdźców, burzących spokojne miasta i przelewających krew niewinnych kobiet, dzieci i starców. Najlepszą odpowiedzią dla amerykańskich imperialistów będzie walka o nowe zwycięstwa produkcyjne, nowe osiągnięcia na froncie pokojowej pracy. Dlatego wzywamy Was do podjęcia współzawodnictwa o wysoką kulturę wytwórczości, które jest nową formą walki o podniesienie produkcji.**

**Jesteśmy pewni, że sprawa pokoju i socjalizmu, o który walczą teraz setki milionów ludzi zatriumfuje w całym świecie, ponieważ obozem pokoju i socjalizmu kieruje wielki Wódz, przyjaciel wszystkich ludzi pracy — JÓZEF STALIN".**

Następują podpisy:

**Delegat do Rady Najwyższej ZSRR — A. Sztyrowa**

**Kawalerowie Orderów — Z. Minszykowa, E. Szarapowa, E. Cypłuchina,**

**Podmajstrzy, laureat Nagrody Stalinowskiej — W. Woroszyn.**

*Łańcuch przestępstw i zbrodni*

## Szpiegostwo, mordy i dywersja

### na zamówienie agresywnych imperialistów amerykańskich

### *Dalszy ciąg rozprawy sądowej w Warszawie*

Dnia 6 bm., w drugim dniu procesu członków Komendy Głównej WIN, po oskarżonym Kawalcu zeznawał **osk. Kubik.**

Oświadczył on Sądowi, że poczuwa się do winy. Do działalności podziemnej po wyzwoleniu kraju wciągnął go współoskarżony Ciepliński. W Komendzie Głównej WIN Kubik objął funkcję kierownika organizacyjnego.

Osk. Kubik obciąża swymi zeznaniami współosk. Batorego, stwierdzając, że zbierał on, jako szef łączności, informacje szpiegowskie na punktach kontaktowych. Jak zeznaje Kubik, rozdzielnik materiałów wywiadowczych był opatrzony kryptonimami A, wzgl. B — szły one do przedstawicielstw dyplomatycznych USA i Belgii, do PSL, do kardynała Hlonda oraz do emigracyjnych ośrodków w Wielkiej Brytanii. Kierownikiem komórki wywiadu WIN był współoskarżony Kawalec.

W sprawie łączności WIN z zagranicą osk. Kubik stwierdza, że WIN utrzymywał tę łączność wieloma drogami, m. in. przez poselstwo belgijskie i holenderskie. Łączność przez płk. Jessica z ambasady USA traktowano jako drogę wywiadu amerykańskiego. Ponadto przez niejakiego „Kwiatkowskiego" — członka zagranicznej delegacji WIN, znaleziono drogę do Departamentu Stanu USA. Osk. Kubik dodaje, że **płk. Jessic nawiązał również kontakty WIN z przedstawicielami reakcyjnych odłamów Polonii amerykańskiej. Poczta WIN przez poselstwo belgijskie lub holenderskie kierowana była do Brukseli, skąd szły dalsze drogi na Londyn, Paryż, Brazylię, Kanadę i Stany Zjednoczone.**

Oskarżony przyznaje się również, **że brał udział w wysłaniu listu z pogróżkami do kompletu sędziowskiego, prowadzącego proces poprzedniego komendanta WIN, Niepokólczyckiego.**

### Brytyjska baza w... klasztorze

Oskarżony stwierdza, że archiwum WIN było przechowywane w Krakowie, w klasztorze przy ul. Poselskiej.

W dalszej części zeznań oskarżony stwierdza, że konszachty z PSL i kardynałem Hlondem WIN prowadził przez Cieplińskiego i Chmiela. W nawiązaniu łączności z kardynałem Hlondem brał udział osk. Batory. Osk. Kubik wiedział, że WIN przysyłał kardynałowi materiały wywiadowcze. Kubik zeznaje dalej, że WIN miał również liczne „wtyczki" w PPS oraz utrzymywał kontakty z podziemnym „Stronnictwem Narodowym".

Mówiąc następnie o kontaktach WIN z pewnymi kołami wyższego kleru — Kubik opowiada, że „pocztę" Cieplińskiego do niejakiego ks. Matusa doręczył innemu księdzu w Kurii Biskupiej w Krakowie. Za swą nielegalną działalność w WIN osk. Kubik otrzymał ponad 200 tys. złotych.

Prok.: Czy oskarżony zdaje sobie w pełni sprawę, że WIN był instrumentem obcego wywiadu i działał przeciw Polsce?

Osk.: Tak jest.

Prok.: Jak Anglia traktowała WIN?

Osk.: Jak się orientuję, Anglia traktowała WIN jako swoją bazę w Polsce.

### „Komendant" Ciepliński — morderca i tchórz

Z kolei przed Sądem staje osk. Ciepliński, który oświadcza, że do winy i zarzucanych mu czynów przyznaje się częściowo.

Ciepliński z początku wypiera się, a potem zmuszony jest przyznać się do odpowiedzialności za wydanie **gestapo zranionych przez bojówkę AK czterech dowódców Gwardii Ludowej, za zamordowanie prof. Bańkowskiego, kilku oficerów radzieckich itd.**

Tchórzliwa taktyka Cieplińskiego załamuje się również wobec wymowy dalszych dokumentów znalezionych w jego archiwum, a zawierających instrukcje dotyczące tzw. „akcji Antyk" — akcji antykomunistycznej oraz instrukcje prowadzenia dywersyjnej roboty w szeregach Armii Radzieckiej.

Oskarżony przyznaje, że były również dalsze instrukcje zdecydowanie wrogie wobec Armii Radzieckiej między nimi znajdowała się instrukcja zalecająca rabowanie zrzutów radzieckich przeznaczonych dla **oddziałów bojowych PPR,** i zakazująca udzielania pomocy skoczkom radzieckim.

Osk. Ciepliński przyznaje, że nie uznając władzy ludowego rządu polskiego, **polecił podległym mu organizacjom rozpocząć działalność konspiracyjną,** w której ramach podległe mu oddziały dokonywały morderstw, sabotażu i dywersji przeciwko odrodzonemu państwu polskiemu.

Przewodniczący wylicza tu długą listę nazwisk działaczy demokratycznych i funkcjonariuszy państwowych zamordowanych przez WIN.

Oskarżony przyznaje następnie, że WIN prowadził specjalną „akcję Ż", której celem było szerzenie wrogiej propagandy w wojsku. Oskarżony Ciepliński potwierdza również negatywny stosunek dowództwa WIN do ujawniania się b. członków AK.

W dalszej części zeznań osk. Ciepliński przedstawia swe szpiegowskie kontakty z przedstawicielami ambasady USA płk. Pashley'em i płk. Jessic'em.

Prok.: Jakie materiały wywiadowcze osk. dawał Jessic'owi?

Osk.: Otrzymałem i wykonałem polecenie przekazywania do ambasady amerykańskiej materiałów informacyjnych, które składały się z następujących części: dział polityczny, dział gospodarczy, bezpieczeństwa i dział wojskowy.

Do PSL były również przesyłane materiały szpiegowskie, za które WIN z kasy PSL otrzymywał poważne sumy pieniężne. Ciepliński zeznaje również, że PSL proponowało, aby WIN dokonywał aktów terroru i sabotażu.

### Hrabianka Czarnecka — łącznik szpiegowski

Zeznająca następnie oskarżona Czarnecka przyznaje się do winy i zarzucanych jej czynów. Oskarżona Czarnecka pochodzi z hrabiowskiej rodziny, ostatnio zaś pracowała jako urzędniczka poselstwa szwedzkiego.

Czarnecka zeznaje, że pierwszy kontakt z WIN nawiązała przez swego znajomego Roztworowskiego, członka kierownictwa WIN. Roztworowski zetknął się w mieszkaniu oskarżonej z charge d'affaires Belgii Vandelenem. W konkluzji rozmowy z Roztworowskim Czarnecka przyjęła współpracę w charakterze łączniczki, której zadaniem byłoby przekazywanie materiału z WIN do Vandelena. Materiały Czarnecka wręczała osobiście Vandelenowi, a po jego wyjeździe posłowi Belgii Eemanowi. Oskarżona stwierdza, że materiały, które dostarczała do poselstwa belgijskiego, były stamtąd drogą dyplomatyczną przesyłane do Brukseli.

Czarnecka opowiada też, że poseł Eeman wspominał jej, iż pewne materiały wyśle przez Holandię. Poza tym mówił, że inny łącznik WIN miał być skontaktowany z posłem holenderskim.

Czarnecka stwierdza następnie, że gdy na miejsce Vandelena przyjechał do Polski poseł Eeman — **był on już dobrze poinformowany o jej roli łączniczki i o podziemnej działalności WIN w kraju.** Po nielegalnym wyjeździe Roztworowskiego za granicę, **oskarżona otrzymywała z poselstwa belgijskiego przesyłki, przeznaczone dla WIN. Wszystkie rozmowy i kontakty z Vandelenem, a następnie z Eemanem oskarżona przeprowadzała w ich gabinecie, w lokalu poselstwa w hotelu „Polonia".**

Oskarżona Czarnecka przedstawia również Sądowi starania posła Eemana o ułatwienie nielegalnego przerzutu za granicę doradcy politycznego Komendy Głównej WIN — współoskarżonego Chmiela. Spotkanie Eemana z Chmielem i Czarnecką miało miejsce w kaplicy w gmachu „Roma" w Warszawie.

Na zakończenie zeznań oskarżona przyznaje, że za doręczanie materiału szpiegowskiego WIN do poselstwa belgijskiego otrzymała 50.000 złotych.

### „Dzieła" Goebbelsa —„materiałem informacyjnym" dla zbrodniarzy

Z kolei przed Sądem staje osk. Rzepka, który przyznaje się do zbierania materiałów wywiadowczych i organizowania przerzutów członków podziemia w różne okolice kraju.

Oskarżony przyznaje, że sporządzane przez AK w okresie okupacji wykazy niepodległościowych działaczy lewicowych trafiły w ręce gestapo, stwierdza też, że Ciepliński wydawał rozkazy mordowania działaczy lewicowych oraz jeńców i żołnierzy radzieckich.

Po utworzeniu przez Cieplińskiego Komendy Głównej WIN, Rzepka zorganizował tzw. „Biuro Studiów", którego raporty wywiadowcze były przesyłane do zachodnich placówek dyplomatycznych.

W toku odpowiedzi na pytania prokuratora, oskarżony przyznaje ponadto, że w fabrykowaniu oszczerczych informacji o Polsce Ludowej „Biuro Studiów" korzystało z wydawnictw hitlerowskich. W skonfiskowanej bibliotece Rzepki — kierownika „Biura Studiów" — znajdował się komplet „dzieł" Goebbelsa.

Rzepka otrzymał za swą szpiegowską robotę około 55.000 zł. i 500 dolarów.

W trzecim dniu rozprawy, 7 bm. Sąd przesłuchał pozostałych oskarżonych, tj. Błażeja, Batorego i Michałowską, po czym odroczył rozprawę do poniedziałku, dnia 9 bm.

# Otoczyć wzmożoną opieką realizatorów Czynu Październikowego

## Zadania organizacji i instancji partyjnych

**33 rocznica Wielkiej Rewolucji Październikowej** oraz **II Światowy Kongresu Pokoju** pobudziły masy pracujące Polski do nowego potężnego Czynu. Szeroko rozwija się **Współzawodnictwo Październikowe.** Dociera ono zarówno do potężnych obiektów przemysłowych, jak i małych zakładów pracy, do miast, wsi oraz miasteczek.

Każdy dzień wzmacnia i utrwala **Czyn Październikowy, wzbogacając i pogłębiając formy współzawodnictwa pracy.** Już dziś widać jasno, że przy podejmowaniu zobowiązań robotnicy oraz pracownicy umysłowi wniknęli w szereg dziedzin naszego życia gospodarczego i społecznego, starając się na wszystkich odcinkach usprawnić pracę, przyspieszyć produkcję, **szybciej, lepiej, oszczędniej, wydajniej wprowadzać w życie doniosłe zadania Planu 6-letniego.**

Wytrawni, doświadczeni robotnicy i młodzież, dopiero przystępująca do pracy, wszyscy w miarę swych sił i możliwości starają się **na dzień 7 listopada złożyć Państwu obfity plon zrealizowanych w pełni zobowiązań, wzbogacić naszą gospodarkę, wzmocnić front bojowników o pokój.**

### Nowe, bogate formy Współzawodnictwa Październikowego

Zobowiązania produkcyjne wyrażają się setkami milionów złotych. Popatrzmy tylko, jakie sumy przysporzą robotnicy zakładów pracy Łodzi i województwa: **Załoga ZPB im. Dzierżyńskiego da około 173 mil. zł., ZPB im. Stalina — 87 mil. zł., ZPB im. Armii Ludowej 33 mil. zł., PFSJ. Nr. 1 w Tomaszowie Maz. — 81 mil. zł.**

**Zwiększenie wydajności i lepsza organizacja pracy, przyczynią się do przyspieszenia realizacji rocznych planów produkcyjnych. Robotnicy ZPW im 9. Maja, podwyższając swe zobowiązania 1-Majowe, wykonają plan roczny już 20 listopada. W ZPDz im. Duracza roczna produkcja ukończona zostanie z dniem 23 października.** Przedterminowe wykonanie swych norm rocznych zadeklarowali robotnicy ZPB w Pabianicach — Gurazda, Strzelec, Kral i wielu innych, tkacze i prządki ZPB im. Stalina, ZPB im. Dzierżyńskiego i szeregu innych zakładów pracy. Czyż należy podkreślać, jakie ogromne korzyści przyniesie Państwu ta dodatkowa, ponadplanowa produkcja!

Włókniarze nie zapominają również o konieczności **wydatnego podniesienia jakości produkcji.**

— Naszym hasłem jest dać więcej primy, zlikwidować braki! — wołają na zebraniach tkacze, prządki i wykończalnicy.

**Robotnicy ZPW im. Wiosny Ludów zapowiadają podniesienie jakości produkcji o 1 procent. Tow. Wacław Morawiec z ZPW im. Gwardii Ludowej organizuje 12 zespołów najwyższej jakości. Przędzarze z ZPW im. Reymonta przystępują do zaciętej walki o każdy procent, podnoszący jakość przędzy.**

Zapoczątkowany już dawnej **ruch wielowarsztatowy** święci teraz w pełni swe triumfy. Robotnicy Zakładów Stalinowskich zarówno w tkalni, jak i w przędzalni **przechodzą na obsługę większej ilości krosien oraz maszyn przędzalniczych; w ZPB. im. 1. Maja zainicjowany przez tow. Karpińską ruch wielowarsztatowy przybiera coraz konkretniejsze formy. W ZPW im. 9. Maja, przędzarz Matusiak rozpoczyna wielowarsztatowość na samoprząśnicach wózkowych,** wzywając do współzawodnictwa wszystkich towarzyszy pracy. Szeroko rozwija się **współzawodnictwo na krosnach kortowych rozpoczęte przez tow. Szefera z ZPW im. Łukasińskiego.**

Załogi łódzkich fabryk doskonale rozumieją wielkie znaczenie akcji **doszkalania zawodowego, podnoszenia kwalifikacji młodych robotników.** Dlatego też w Czynie Październikowym wiele indywidualnych zobowiązań poświęconych jest właśnie sprawie szkolenia zawodowego. **Prządka Frontczak z ZPW im. Gwardii Ludowej doucza 5 prządek. W ZPO „Wólczanka" masowo podjęto zobowiązania doszkolenia niewykwalifikowanych sił.** Akcja ta objęła prawie wszystkie zakłady przemysłowe, które wystąpiły już z zobowiązaniami na cześć Wielkiego Października.

Coraz szerzej, zwłaszcza w wyniku ostatniej narady korespondencyjnej zorganizowanej przez redakcję „Sztandaru Młodych", **rozwija się współzawodnictwo w oszczędzaniu metodą Lidii Korabielnikowej. Młodzież ZPO pierwsza pokazała, jak należy pracować na zaoszczędzonym surowcu. W jej ślady idą robotnicy ZPW im. Świerczewskiego, Garbarni Nr. 2, „Wólczanki".** Wzorem Korabielnikowej palacz tow. **Chajt w ZPW im. Wiosny Ludów oszczędza co dzień 500 kg. węgla. Z doświadczeń przodowników radzieckich korzysta młodzież ZPB im. Dzierżyńskiego, organizując zespół pracujący metodą Aleksandra Czutkicha.**

**Szturmowe brygady produkcyjne, brygady „lekkiej kawalerii" — oto nowe formy Współzawodnictwa Październikowego, realizowane przez młodzież robotniczą.**

**Dbałość o szybkie i sprawne przeprowadzenie remontów, troska o czystość i kulturę miejsca pracy, o poprawę stanu higieny i bezpieczeństwa pracy, o ulepszenie warunków sanitarnych, nowe zobowiązania socjalne, zobowiązania pracowników budowlanych i handlowych — oto nie kończące się przebogate formy Czynu Październikowego.**

### Zadania organizacji partyjnych

Akcja która zatoczyła już tak szerokie kręgi, która jest tak popularna wśród mas, musi, oczywiście, zostać otoczona troskliwą opieką i zainteresowaniem ze strony organizacji partyjnych, związkowych oraz kierownictwa zakładów pracy. Zagadnienie **starannego przygotowania zobowiązań, usuwania trudności przy ich wypełnianiu oraz kontroli ich wykonania — oto zadania aktywu partyjnego i związkowego.**

Już obecnie stwierdzić można, że w tych zakładach, gdzie organizacja partyjna z głęboką troską podeszła do sprawy zobowiązań październikowych, realizowane są one pomyślnie i już przynoszą konkretne rezultaty. W **ZPW im. Gwardii Ludowej** kierownictwo organizacji partyjnej zwołało w tym celu specjalną naradę produkcyjną. Otoczono opieką **tow. Morawca**, ułatwiając mu zorganizowanie 12 zespołów najwyższej jakości, oraz **tow. Frontczak**, która doszkala 5 niewykwalifikowanych prządek. Podobną aktywność wykazuje również organizacja partyjna **w ZPW im. Reymonta** oraz **w ZPJG im. Ajzena.**

Natomiast w **oddziale „B" ZPB im. Dzierżyńskiego** ani kierownictwo, ani organizacja partyjna, ani rada zakładowa nie usunęły dotychczas przeszkód, hamujących wypełnienie zobowiązań przez robotników tego oddziału. Brak cewek oraz skrzynek do przędzy, brak kontroli przy ważeniu produkcji, utrudnia pracę prządkom i wywołuje wśród nich zrozumiałe niezadowolenie oraz rozgoryczenie.

Poważnego zaniedbania dopuściła się także organizacja partyjna w **oddziale II ZPB im. Rewolucji 1905 roku**, gdzie dopiero w ostatniej chwili powiadomiono załogę o zebraniu, na którym miały zostać podjęte zobowiązania. Nie zajęła się również przygotowaniem zebrania i rada zakładowa. Dlatego też zobowiązania załogi tych zakładów nie odpowiadają istotnym możliwościom fabryki, nie są wyrazem dążeń i woli robotników, którzy gorąco pragnęliby usprawnić i ulepszyć produkcję, lecz z powodu błędów organizacji partyjnej nie mogli do tego przystąpić z należytym rozmachem.

Niektóre organizacje partyjne, jak np. w ZPJG im. Wróblewskiego, w WSM Nr. 4, w Fabryce Zegarów zbyt opieszale mobilizują załogę do udziału we Współzawodnictwie Październikowym, odwlekając w ten sposób termin zgłaszania zobowiązań produkcyjnych. A Komitety Dzielnicowe nie zawsze reagują na to w sposób dostatecznie sprężysty.

### Czuwać nad rozwojem Czynu Październikowego i ludźmi, którzy w tym Czynie rosną

W większości zakładów pracy rzuca się w oczy **niedostateczna propaganda Czynu Październikowego.** Organizacje partyjne powinny dopilnować, aby komitety współzawodnictwa **jaknajczęściej podawały do wiadomości załogi wyniki pracy robotników uczestniczących w Czynie Październikowym, aby na salach produkcyjnych znajdowały się tablice, wykresy, hasła.** Organizacje partyjne powinny śledzić bacznie rozwój Czynu Październikowego, **dostrzegać wśród klasy robotniczej nowe kadry — ludzi zdolnych, pracowitych, ofiarnych, którzy w tym okresie wysuną się na czoło współzawodniczących. Właśnie oni, w myśl uchwał IV Plenum KC, powinni być brani pod uwagę, gdy mowa jest o awansie społecznym, o wzroście liczebnym organizacji partyjnej.**

Ogromne pole do popisu mają w tej akcji **agitatorzy i kierownicy grup partyjnych.** Oni to powinni sygnalizować kierownictwu organizacji partyjnych o każdym najmniejszym nawet niebezpieczeństwie grożącym niewykonaniem zobowiązań, o każdej, najdrobniejszej choćby trudności, hamującej ich realizację. **Sprawa zobowiązań październikowych winna być obecnie stałym tematem zebrań egzekutyw i organizacji podstawowych oraz oddziałowych.**

**Wspaniała inicjatywa robotników, wzbogacająca Polskę Ludową nowymi ukrytymi skarbami, drzemiącymi w klasie robotniczej, przysparzająca naszemu krajowi tyle dodatkowych wartości — musi być otoczona jak najtroskliwszą opieką wszystkich organizacji i instancji partyjnych.**

H. Samsonowska.

## To i owo

### Manewry niezbyt udane

*W amerykańskiej strefie okupacyjnej odbyły się we wrześniu manewry wojskowe z udziałem ok. 100 tys. żołnierzy. W manewrach uczestniczyły oddziały amerykańskie, brytyjskie i francuskie, zaś „operacjom" przyglądali się przedstawiciele 12 państw „atlantyckich" oraz... delegacja armii frankistowskiej z generałem na czele.*

*W zamierzeniu organizatorów — manewry miały być nie tyle szkołą zaprawy bojowej, ile demonstracją militarną, skierowaną przeciwko obozowi pokoju, a przede wszystkim — przeciwko jego obrońcom na terenie Niemiec Zachodnich. Chodziło o sterroryzowanie spokojnej ludności, o podkopanie jej wysiłków pokojowych, o wzniecenie psychozy wojennej, a wszystko to razem wzięte miało ułatwić werbunek niemieckich landsknechtów na potrzeby imperialistycznych agresorów.*

*Reżyserów „gier wojskowych" w Trizonii spotkał jednak srogi zawód. Jak podaje prasa niemiecka, na terytorium objętym manewrami ściany domów mieszkalnych pokryły plakaty, żądające od Amerykanów, by niezwłocznie opuścili Niemcy. A zdarzył się też wypadek, który w sztabie „manewrującej" armii wywołał wprost konsternację. Mianowicie, żołnierze i oficerowie, biorący udział w manewrach, znaleźli w swych kwaterach ogromne ilości ulotek w obronie pokoju, a tekst ich zawierał między innymi następujące pytanie: „Czego pragniesz: pokoju czy śmierci od bomby atomowej?".*

*Ulotki takie znaleziono nawet w bezpośrednim sąsiedztwie głównej kwatery sztabowej, co przyprawiło rezydujących tam dygnitarzy wojskowych o atak wściekłości.*

*Ogromna większość społeczeństwa zachodnio - niemieckiego, a przede wszystkim masy pracujące, nie chce prowokacji i awantur wojennych, chce natomiast pokoju i spokoju, pracy i zarobku, kawałka chleba codziennego i pewności jutra. Ulotki, które wywołały takie zdenerwowanie wśród amerykańskich władz okupacyjnych — to jedna z wielu form walki, prowadzonej przez mieszkańców Trizonii przeciwko podżegaczom wojennym, pomimo terroru imperialistycznego, pogróżek i ogłuszająco hałaśliwej machiny propagandowej.*

*B. D.*

# Jeszcze jeden chwyt wroga klasowego

## Bogato wyposażona Fabryka Maszyn Rolniczych w Wieluniu — nie wykorzystana w złośliwy sposób

W tym samym czasie, gdy robotnicy przemysłu państwowego walczą o **najwydatniejsze wykorzystanie maszyn**, ażeby dać krajowi jak najwięcej wyrobów przemysłowych — maszyny pozostające we władaniu wroga klasowego często **stoją bezużytecznie.**

Tak właśnie jest w **Fabryce Maszyn Rolniczych braci Jana i Wacława Zarzyckich w Wieluniu.** I to w dodatku wówczas, kiedy nasze rozwijające się szybko rolnictwo wymaga coraz więcej maszyn rolniczych. W jaki sposób to się stało, że fabryka, mogąca wytwarzać młocarnie, sieczkarnie, siewniki, kieraty i inne tak niezbędne maszyny, posiadająca własną odlewnię żelaza, a zatrudniająca w okresie okupacji około 70 robotników, obecnie zatrudnia ich zaledwie 7? Odpowiedź prosta. Zarzyccy, chcąc nie dopuścić do uspołecznienia fabryki, zaraz po wojnie poważnie zmniejszyli stan zatrudnienia.

Musieli już uprzednio zgromadzić niemały majątek, łupiąc skórę z robotników i chłopów, skoro obecnie im się „nie opłaca" wytwarzanie nowych maszyn i zajmują się obecnie jedynie drobnymi naprawami.

A co się stało z robotnikami - fachowcami? Część spośród nich po wojnie nie przyjęta do pracy ze względu na sztucznie ograniczony stan zatrudnienia znalazła zajęcie w różnych placówkach na terenie Wielunia. Inni, źle wynagradzani przez Zarzyckich, sami porzucili pracę, co zresztą wyzyskiwaczom było bardzo na rękę. Aby nie mieć świadków swej wrogiej roboty, zatrudniają dziś poza ślusarzem ob. Stanisławem Kopciuchem wyłącznie członków swej rodziny. To ułatwia różne ciemne machinacje, godzące w interesy chłopa i naszego Państwa Ludowego.

Machinacje te dostrzegli jednak robotnicy Wielunia, wysuwając słuszne żądanie **uspołecznienia tej Fabryki Maszyn Rolniczych** oraz wyciągnięcia w stosunku do szkodników odpowiednich konsekwencji.

Trzeba jak najrychlej **zlikwidować uprawiane przez Zarzyckich szkodnictwo gospodarcze.**

Komitet Powiatowy PZPR oraz Powiatowa Rada Narodowa winny uwzględnić słuszne żądania wieluńskich robotników. W okresie realizacji wytycznych Planu 6-letniego wszystkie maszyny muszą być w pełni wykorzystane dla produkcji. **(Mal.)**

# Co nam daje Plan 6-letni?

*„Do najważniejszych przejawów obrazujących wzrost kultury należy likwidacja analfabetyzmu, która nastąpi już na początku planu...".*
*(z referatu tow. Minca na V Plenum KC PZPR)*

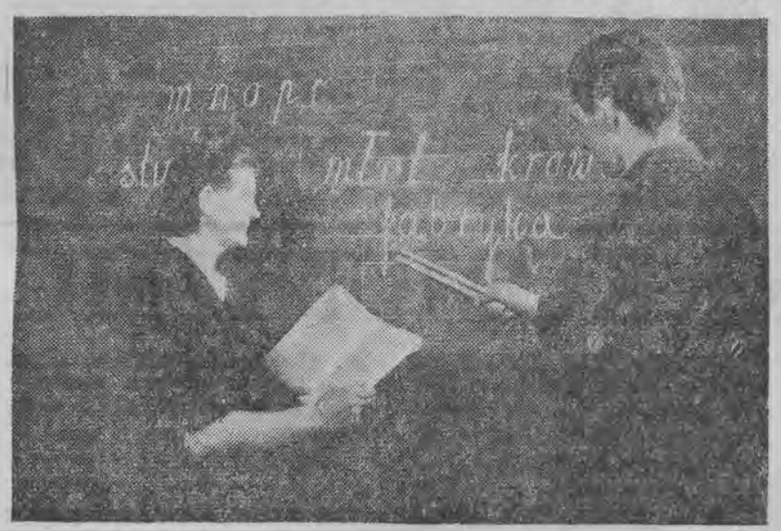

## Likwidacja analfabetyzmu

Sanacyjne rządy Polski przedwrześniowej nie troszczyły się o likwidację analfabetyzmu. W jakimż celu miały rozpraszać mroki ciemnoty i zacofania? Czy po to, aby chłopi, biorąc do rąk „zakazane" książki poznali ogrom swych krzywd i dowiedzieli się, że niedaleko, w kraju Republik Radzieckich, masy pracujące, zrzuciwszy jarzmo ucisku i przemocy, budują nowe, wspaniałe życie? Czy po to, aby nieludzko wyzyskiwany przez fabrykanta robotnik uczył się poznawać sposoby walki o zbudowanie nowego, sprawiedliwego ustroju?

Zacofanie i ciemnota towarzyszyły nieodłącznie rządom kapitalistów i obszarników.

Dziś, w Polsce Ludowej, światło wiedzy dociera do najodleglejszych zakątków kraju, do najbardziej nawet zapadłych wiosek. Dziś, Rząd Ludowy prowadzi zaciętą walkę ze smutną spuścizną dawnego ustroju — analfabetyzmem.

Rejestracja analfabetów w maju 1949 roku wykazała, że na terenie naszego miasta istnieje jeszcze 7.516 osób, nie umiejących ani czytać, ani pisać. Tegoż roku ukończyło kursy dla analfabetów 2.119 osób.

W roku następnym — 1267 osób.

Obecnie zostanie przeszkolonych na 400 kursach 4.130 osób, a tym samym do lipca 1951 roku, analfabetyzm ulegnie całkowitej likwidacji.

— ——

W pierwszych latach Planu 6-letniego nie będzie już wśród nas ludzi, pogrążonych w ciemnocie niewiedzy. Walka z analfabetyzmem — to walka o podniesienie świadomości kulturalnej i politycznej. Dlatego też sprawa ta jest równie ważna, jak sprawne wykonanie planów gospodarczych; wiąże się ona nierozerwalnie w jedna całość z ogółem doniosłych zadań 6-letniego Planu.

# Korespondenci chłopscy usprawniają pracę spółdzielni gminnych

W dniu 23 września br. zamieściliśmy korespondencję Bolesława Lewandowskiego z Głuchowa, pow. skierniewickiego, wytykającą usterki pracy gminnej spółdzielni w Godzianowie, pow. skierniewickiego, na odcinku zaopatrzenia gromady w mięso i tłuszcze. Korespondencja była słuszna i spowodowała usunięcie tego poważnego braku.

Oto, co pisze PZGS w Skierniewicach w nadesłanym nam wyjaśnieniu: **„...Po przeprowadzeniu dochodzenia na miejscu stwierdzono, że istotnie filia gminnej spółdzielni w Godzianowie — gromada Lnisno, od dwóch miesięcy nie otrzymuje słoniny. Kierownik zaopatrzenia, ob. Murgrabia, tłumaczy to karygodne niedbalstwo rzekomo niedostatecznym popytem na słoninę w tej gromadzie, ponieważ mieszkańcy, wśród których ogromną większość stanowią chłopi średniorolni i bogacze sami biją trzodę na własny użytek. Tłumaczenie kierownika zaopatrzenia uznaliśmy za całkowicie niewystarczające i wykrętne. PZGS udzielił mu ostrej nagany na piśmie, a za lekceważenie obowiązków wstrzymano mu premię za miesiąc sierpień oraz wrzesień. Powzięto niezwłocznie odpowiednie kroki celem niedopuszczenia do powstania podobnej sytuacji w przyszłości.**

**Kończąc nadmieniamy, że jesteśmy wdzięczni korespondentowi z Głuchowa, który umożliwił nam zlikwidowanie poważnego niedociągnięcia na odcinku zaopatrzenia wsi w artykuły mięsne, których przecie mamy w kraju pod dostatkiem."**

Jak widać, PZGS w Skierniewicach należycie ustosunkował się do zdrowej krytyki, w przeciwieństwie do wielu gminnych spółdzielni i PZGS-ów, które często bałamutnymi tłumaczeniami usiłują podważyć prawdziwość krytycznych uwag korespondentów chłopskich, nierzadko nawet stawiając im różne niesłuszne zarzuty, jak to np. uczynił swego czasu zarząd gminnej spółdzielni w Dębowej Górze, pow. skierniewickiego.

*Na froncie współzawodnictwa pracy*

# Czyn Październikowy młodych tokarzy

**Podnieść wydajność pracy o 11 procent, zmniejszyć braki o 4 procent** — oto zobowiązania **młodzieżowej brygady tokarzy z Zakładów im. Strzelczyka** na cześć 33 rocznicy Rewolucji Październikowej.

Jest ich w brygadzie 22. Pracują tu od niedawna i nie uzyskali jeszcze wszystkich kwalifikacji, niezbędnych dla tokarskiego zawodu. Nie jest to przecież łatwe i wiele miesięcy upłynie, zanim młodzi uczniowie będą umieli bez błędu, szybko i sprawnie obrabiać kawałki metalu.

Obecnie dokładają starań, aby w pełni wykonać zobowiązanie. Na odprawie, zorganizowanej przez instruktora brygady, **tow. Dąbrowskiego** omówiono dokładnie sposoby lepszej i wydajniejszej pracy. **Tow. Dąbrowski troskliwie dba o zaopatrzenie brygady we wszystkie potrzebne narzędzia, zapobiega przerwom w produkcji.**

Nic więc dziwnego, że już dzisiaj brygada młodych tokarzy podniosła znacznie wyniki swej pracy.

Usprawnienie techniczne

# podwoiło produkcję

Majster naszej skręcalni ZPB im. Okrzei, Tomasz Kępiński, dzięki własnemu pomysłowi, przeprowadził ostatnio na maszynie skręcarkowej Nr. 6 cenne ulepszenie. Maszyna skręcarkowa wątkowa, posiadająca 160 wrzecion, skonstruowana była w ten sposób, że przy produkcji Nr. 24-12 pracować można było na niej jedynie na połowie wrzecion, to jest na 80 wrzecionach. Wynikło to z tego powodu, że kłębki zasilające są zawieszone na ramie szerokości 18 cm. Ponieważ do każdego wrzeciona przy produkcji zawiesić należy 3 kłębki Nr. 24-4, nie mieściły się one na ramie i co drugie wrzeciono pozostawało wolne.

Pomysł tow. Kępińskiego polega na odpowiednim dostosowaniu maszyn do 480 kłębków.

Dawniej niciarka przy Nr. 24-12 obsługiwała 40 wrzecion, obecnie zaś obsługuje 80 wrzecion i daje dwukrotnie większą produkcję.

**A. M.**
**ZPB. im. St. Okrzei**

# Genialne dzieło rewolucyjnej strategii i taktyki

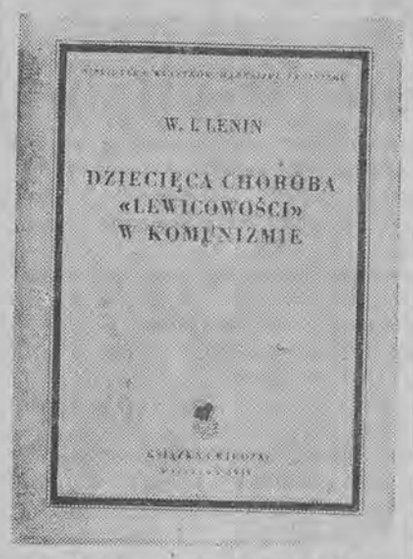


## O pracy Lenina »Dziecięca choroba „lewicowości“ w komunizmie«

**Wśród nieśmiertelnych dzieł Lenina jedno z najwybitniejszych miejsc zajmuje napisana w r. 1920 praca pt. „Dziecięca choroba „lewicowości“ w komunizmie“. W pracy tej Lenin uogólnia doświadczenia partii bolszewickiej, analizuje jej polityczną strategię i taktykę. Książka ukazała się w chwili, kiedy młoda Republika Rad bliska była zwycięskiego zakończenia wojny ze zjednoczonymi siłami wewnętrznej i zagranicznej kontrrewolucji.**

Sukcesy Republiki Radzieckiej pobudziły do rewolucyjnej walki masy pracujące krajów kapitalistycznych. **W tym okresie, w warunkach wzrostu fali rewolucyjnej, na terenie wielu krajów powstały partie komunistyczne, które stanęły na czele walczącego proletariatu.** Nie posiadając niezbędnego hartu rewolucyjnego i dostatecznego doświadczenia w kierowaniu walką mas, młode partie komunistyczne popełniały często poważne błędy taktyczne. Szczególnie niebezpieczne dla istnienia i działalności partii komunistycznych było wówczas lewicowe sekciarstwo, bądź też lewicowe doktrynerstwo, stanowiące jedną z odmian oportunizmu. Negując konieczność szerokiej więzi partii z masami, występując przeciw udziałowi komunistów w pracy masowych organizacji robotniczych (związków zawodowych itp.), elementy lewicowo-sekciarskie stwarzały realną groźbę przeistoczenia partii komunistycznych w zamknięte, oderwane od mas sekty.

**Aby stać się prawdziwie masowymi, bojowymi partiami klasy robotniczej, zdolnymi do kierowania jej walką, partie komunistyczne musiały się całkowicie uwolnić od wpływów socjal-demokratyzmu i zdecydowanie przezwyciężyć sekciarską chorobę „lewicowości“, wychować swe kadry w duchu chlubnych, rewolucyjnych tradycji bolszewizmu. W realizacji tego zadania przez partie komunistyczne szczególnie doniosłą rolę odegrała praca Lenina pt. „Dziecięca choroba „lewicowości“ w komunizmie“.**

### Bolszewizm-wzorem strategii i taktyki

**Analizując i uogólniając bogate doświadczenia praktyczne partii bolszewickiej, Lenin zwracał przede wszystkim uwagę na olbrzymie znaczenie międzynarodowe Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej.**

**„...Wzór rosyjski — pisał Lenin pokazuje wszystkim krajom coś niecoś, a nawet coś bardzo istotnego z ich własnej, nieuniknionej i niedalekiej przyszłości“** [1]).

W dalszym ciągu Lenin wskazywał, że jednym z zasadniczych warunków odniesionego przez partię bolszewicką zwycięstwa, była **jak najsurowsza dyscyplina partyjna, ciesząca się pełnym poparciem klasy robotniczej. Bez takiej dyscypliny dyktatura proletariatu byłaby nie do pomyślenia, Dyktatura proletariatu — pisał Lenin — oznacza najbardziej nieubłaganą wojnę, prowadzoną przez nową klasę przeciwko znacznie potężniejszemu od niej wrogowi, przeciwko burżuazji, której opór został udziesięciokrotniony na skutek jej obalenia. Potęga burżuazji tkwi nie tylko w sile kapitału międzynarodowego, w sile i trwałości międzynarodowych stosunków burżuazji, ale i w sile przyzwyczajenia, w sile drobnej produkcji, która rodzi kapitalizm stale, żywiołowo i w skali masowej. Dlatego też zwycięstwo proletariatu i jego partii jest niemożliwe bez dyscypliny, sprężystej organizacji, wytrzymałości, hartu i nieugiętej woli.**

**„Doświadczenie zwycięskiej dyktatury proletariatu w Rosji pokazało naocznie tym, którzy nie umieją myśleć, lub którzy nie zastanawiali się nad daną kwestią, że bezwzględna centralizacja i najsurowsza karność w szeregach proletariatu — to jeden z podstawowych warunków zwycięstwa nad burżuazją“** [2]).

Bolszewizm zdołał wytworzyć w swych szeregach taką dyscyplinę, **po pierwsze**, dzięki temu, że **powstał na podstawie teorii marksizmu, po drugie zaś, że — opierając się na tej granitowej podstawie teoretycznej — zdobył w praktyce takie bogactwo rewolucyjnego doświadczenia, jakiego nie posiada żadna inna partia.**

**W żadnym innym kraju — zaznaczał Lenin — nie przeżyto tak wiele pod względem doświadczenia rewolucyjnego, szybkości i różnorodności zmian rozmaitych form ruchu — legalnego i nielegalnego, pokojowego i gwałtownego, podziemnego i jawnego, kółkowego i masowego, parlamentarnego i terrorystycznego. „Żaden kraj nie skoncentrował w tak krótkim przeciągu czasu** (chodzi o okres 1903 — 1917 — S. T.) **takiego bogactwa form, odcieni, metod walki wszystkich klas współczesnego społeczeństwa“** [3]).

**Bolszewizm wyrósł, okrzepł i zahartował się w walce z caratem, obszarnikami i burżuazją z jednej strony oraz w walce z oportunizmem wewnątrz ruchu robotniczego — z drugiej.** „To był, naturalnie, **główny wróg bolszewizmu** wewnątrz ruchu robotniczego — **mówi Lenin.** — Pozostaje on również głównym wrogiem w skali międzynarodowej. **Temu wrogowi bolszewizm poświęcał i poświęca najwięcej uwagi“** [4]).

**Lenin i Stalin uczą, że partia proletariatu nie zdoła się uwolnić od wewnętrznej słabości i braku spoistości, jeśli nie przepędzi ze swego środowiska elementów oportunistycznych. Partia wzmacnia się przez to, że się oczyszcza od oportunizmu.** Tak brzmi podstawowa zasada rozwoju partii proletariackiej. Szczególnie dobitne potwierdzenie tej tezy stanowi **historia partii bolszewickiej.**

Charakteryzując walkę bolszewików z prądami oportunistycznymi, Lenin wskazywał, że bolszewizm wzrósł i ukształtował się w długoletniej walce nie tylko przeciw jawnemu oportunizmowi prawicowemu, lecz również **przeciw drobnomieszczańskiej rewolucyjności, która trąci anarchizmem, to i owo odeń przejmuje, a zawsze sprzeczna jest — w istotnych sprawach — z warunkami i wymaganiami konsekwentnej walki klasowej.**

**Lenin z genialną wnikliwością ujawnił korzenie społeczne drobnomieszczańskiej rewolucyjności. Drobni posiadacze, drobni przedsiębiorcy, narażeni w ustroju kapitalistycznym na stały ucisk i bardzo często na gwałtowne obniżenie się ich stopy życiowej, stanowią środowisko społeczne, które rodzi anarchizm i inne postacie drobnomieszczańskiej rewolucyjności, w tej liczbie lewicowe doktrynerstwo. Lenin pisze: „Nietrwałość takiej rewolucyjności, jej bezpłodność, skłonność do szybkiego przechodzenia do uległości, apatii, fantazjowania, nawet do „szalonego“ entuzjazmowania się tym lub owym „modnym“ prądem burżuazyjnym — wszystko to jest ogólnie znane** [5]).

W okresie trudności i komplikacji walki, kiedy szczególnie wymagana jest wytrwałość i cierpliwość, **przedstawiciele takiej drobnomieszczańskiej rewolucyjności łatwo stają się pastwą wrogów proletariatu, przechodzą na stronę burżuazji.** Wymowny przykład tego stanu rzeczy stanowi **cała historia anarchizmu zarówno w Rosji, jak i w innych krajach.** Potwierdzeniem tego jest również **haniebna zdrada trockistów, bucharinowców i innych wrogów proletariatu, którzy w swoim czasie maskowali się lewicowymi frazesami. Zdecydowana walka przeciwko lewackim, krańcowym elementom jest jednym z doniosłych zadań partii komunistycznych i robotniczych również i w naszych czasach.**

### Marksizm – leninizm to nie dogmat, lecz wytyczna działania

**Najważniejszym zadaniem, jakie stawia sobie strategia i taktyka polityczna partii proletariackiej, jest wygrana w walce o zwycięstwo dyktatury proletariatu, o stworzenie warunków budowy społeczeństwa komunistycznego.**

**Do realizacji tego zadania zdolna jest jedynie bojowa partia marksistowska, która może przeciągnąć na swą stronę szerokie masy robotników i w ogóle ludzi pracy, która może opanować wszelkie formy organizacji proletariatu i zastosować wszelkie formy walki. Przy tym strategia i taktyka partii proletariackiej po zdobyciu przez proletariat władzy nie może pozostać ta sama, co przedtem.**

Podczas gdy przed zwycięstwem rewolucji socjalistycznej proletariat i jego partia muszą kłaść największy nacisk na organizację sił bojowych w celu obalenia burżuazji, to **po ustanowieniu dyktatury proletariatu, na pierwszy plan wysuwa się zadanie zorganizowania wszystkich ludzi pracy i zmobilizowania ich do budowy nowego życia socjalistycznego, co oczywiście nie tylko nie wyłącza, lecz zakłada nawet zlamanie oporu obalonej, lecz niedobitej jeszcze burżuazji.**

W swej pracy **„Dziecięca choroba „lewicowości“ w komunizmie“ Lenin wykazuje, w jaki sposób partia klasy robotniczej powinna realizować swe zadania strategiczne i taktyczne, wykorzystując sprzeczności w obozie przeciwników, nie wahając się pójść na chwilowy kompromis tam, gdzie jest to korzystne dla proletariatu, stosując wszelkie formy pracy wśród mas, w celu przeciągnięcia ich na stronę komunizmu, z uwzględnieniem konkretnych historycznych warunków walki.**

Lenin wyjaśnia ze szczególnym naciskiem, że aby osiągnąć zwycięstwo nad kapitalizmem, partia komunistyczna winna się odznaczać wyjątkową giętkością, ruchliwością, zdolnością manewrowania.

**„Zwyciężyć potężniejszego przeciwnika można tylko przy pomocy największego wytężenia sił i BEZWARUNKOWEGO, najstaranniejszego, troskliwego, ostrożnego, umiejętnego wykorzystania zarówno wszelkiej, chociażby najmniejszej „rysy“ pomiędzy wrogami, wszelkiego przeciwieństwa interesów między burżuazją różnych krajów, między różnymi grupami, albo odmianami burżuazji wewnątrz poszczególnych krajów, — jak i wszelkiej, choćby najmniejszej, możliwości pozyskania sobie masowego sprzymierzeńca, niechby nawet chwilowego, niestałego, niepewnego, względnego. Kto tego nie zrozumiał, ten nie zrozumiał ani ździebła z marksizmu i W OGÓLE ze współczesnego naukowego socjalizmu“** [6]).

Lenin demaskował występujące w szeregach niemieckiej, angielskiej i innych partii komunistycznych lewicowe doktrynerstwo, negujące konieczność ścisłej więzi partii z masami pracującymi. Niechęć „lewicowych“ komunistów do udziału w pracy związków zawodowych, do wykorzystywania burżuazyjnych parlamentów w charakterze trybuny dla demaskowania polityki burżuazji, nihilistyczny stosunek do kadr partyjnych, do przywódców partii, — wszystkie te i wiele innych przejawów lewicowego sekciarstwa — stanowiły w istocie **WODĘ NA MŁYN BURŻUAZJI.**

Na argumenty lewicowych doktrynerów, że nie przystoi jakoby komunistom pracować w szeregach reakcyjnych związków zawodowych i innych organizacji reformistycznych, Lenin odpowiedział, że **trzeba umieć rozróżniać między masą a przywódcami tych organizacji.** Rozbieżność między przywódcami a masami wystąpiła ze szczególną wyrazistością w okresie pierwszej wojny światowej, kiedy przywódcy socjal-demokratycznych partii II Międzynarodówki otwarcie przeszli na stronę swej burżuazji imperialistycznej.

**„Najnowszy imperializm** (XX wieku) — **pisał Lenin, — stworzył monopolistyczną, uprzywilejowaną sytuację dla kilku krajów przodujących i na tym gruncie wszędzie w II Międzynarodówce powstawał typ przywódców - zdrajców, oportunistów, socjal-szowinistów, broniących interesów swojego cechu, swojej warstewki arystokracji robotniczej... Zwycięstwo rewolucyjnego proletariatu jest niemożliwe bez walki z tym złem, bez demaskowania, napiętnowania i przepędzenia oportunistycznych, socjal - zdradzieckich przywódców“** [7]).

**W obecnych warunkach partie komunistyczne walczą o utworzenie jednolitego frontu klasy robotniczej od dołu, tj. wbrew przywódcom prawicowo - socjalistycznym, — Attlee, Bevinom, Mochom, Schumacherom, Saragatom, Greenom i im podobnym. Komuniści nie mieszają tych zdrajców z szeregowymi członkami partii socjalistycznych i zrzeszeń związkowych, z ludźmi, którzy ze względu na swe niedostateczne uświadomienie idą jeszcze za prawicowo - socjalistycznymi przywódcami. Jest to jedynie słuszna taktyka marksistowsko - leninowska.**

Lenin uczył partie komunistyczne śmiało krytykować swe błędy i nie dociągnięcia, bowiem jedynie w drodze krytyki i samokrytyki partia wzmacnia się i staje się zdolna do boju. **„Stosunek partii politycznej do jej błędów jest jednym z najważniejszych i najpewniejszych sprawdzianów powagi partii i rzeczywiste go wykonywania przez nią swoich obowiązków wobec swej klasy i wobec mas pracujących. Otwarte przyznanie się do błędów, wykrycie przyczyn, zanalizowanie warunków, które je zrodziły, gruntowne omówienie środków naprawienia błędów — oto oznaka powagi partii, oto wykonanie przez nią obowiązków, oto — wychowanie i szkolenie klasy, a następnie również mas“** [8]).

Przechodząc do charakterystyki podstawowych zasad taktyki partii komunistycznych, ***Lenin domaga się, aby w każdym wypadku rozstrzygania tego czy innego zadania uwzględniano konkretnie moment historyczny.*** **Taktyka powinna być oparta na trzeźwym, ściśle obiektywnym uwzględnieniu wszystkich sił klasowych danego państwa i otaczających je państw oraz wszystkich państw w ogóle, na uwzględnieniu doświadczeń ruchów REWOLUCYJNYCH.**

Taktyka partii proletariackiej powinna brać za punkt wyjścia fakt istnienia różnic narodowych i państwowych. **„Zbadać, przestudiować, odnaleźć, odgadnąć, uchwycić to, co jest pod względem narodowym swoiste, pod względem narodowym specyficzne, w konkretnym** dla każdego kraju **podejściu** do sprawy rozwiązania **jednolitego** zadania międzynarodowego, **do zwycięstwa nad oportunizmem i lewicowym doktrynerstwem wewnątrz ruchu robotniczego, do obalenia burżuazji, do urzeczywistnienia... dyktatury proletariatu“** [9]) — **oto, na czym polega główne zadanie partii komunistycznych.**

### Komunizm zwycięża i zwycięży na całym świecie

**Dzieło Lenina „Dziecięca choroba „lewicowości“ w komunizmie“ tchnie patosem walki rewolucyjnej, niezachwianą wiarą w ostateczny triumf komunizmu.**

**„Życie weźmie górę — pisał Lenin i osiągnie swoje. Niechaj miota się burżuazja, niechaj wścieka się do utraty przytomności, przebiera miarę, robi głupstwa, z góry mści się na bolszewikach..., postępując w ten sposób, burżuazja postępuje jak wszystkie klasy skazane przez historię na zagładę. Komuniści powinni wiedzieć, że przyszłość w każdym razie do nich należy i dlatego możemy** (i powinniśmy) **łączyć największy zapał w wielkiej walce rewolucyjnej z najchłodniejszą i najtrzeźwiejszą analizą dzikiego miotania się burżuazji“** [10]).

Widzimy, do jakiego stopnia **ziściły się te genialne przewidywania Lenina. Komunizm wyrósł już do rozmiarów olbrzymiej, niezmożonej siły i z każdym dniem odnosi coraz to nowe zwycięstwa.**

**Pod kierownictwem komunistycznej partii bolszewików naród radziecki obronił wielkie zdobycze Października przed zamachami licznych wrogów, zbudował społeczeństwo socjalistyczne, a obecnie z powodzeniem realizuje zadania przejścia od socjalizmu do komunizmu. Partie komunistyczne i robotnicze wielu krajów, które wzrosły, okrzepły i zahartowały się w walce z reakcją i faszyzmem, przeistoczyły się w decydującą siłę postępu społecznego. W szeregu krajów Europy Środkowej i Południowo-Wschodniej, w wyniku rozgromienia faszyzmu i zwycięstwa demokracji ludowej, partie komunistyczne i robotnicze są obecnie partiami rządzącymi, kierującymi działalnością mas pracujących na drodze budownictwa socjalistycznego. Wspaniałe, historyczne zwycięstwa na skalę światową odniósł naród chiński pod kierownictwem swej bohaterskiej partii komunistycznej.**

*O sukcesach międzynarodowego ruchu komunistycznego świadczy również wzrost liczebny partii komunistycznych i robotniczych.* **Liczą one obecnie w swych szeregach około 20 milionów bojowników o sprawę klasy robotniczej. Partie te występują we wszystkich krajach w roli organizatorów i promotorów światowej walki przeciw podżegaczom do nowej wojny, walki o trwały pokój między narodami.**

**Komunizm nie jest już widmem, które sto lat temu krążyło w Europie i straszyło burżuazję. Komunizm — to potężna, realna siła, która wzrasta wbrew rozpaczliwemu oporowi, jaki stawiają jej klasy reakcyjne.**

**Nigdy jeszcze idee komunizmu nie były tak zrozumiałe i bliskie dla milionowych mas ludzi pracy we wszystkich krajach, jak w naszej epoce. Nigdy jeszcze partie komunistyczne nie były tak silne i zwarte, jak obecnie, I to stanowi rękojmię przyszłego zwycięstwa komunizmu!**

**S. Titarenko**

---

1) Dzieła Wybrane. Wyd. Literatury w Językach Obcych, Moskwa. 1948. Tom II, str. 669.
2) Tamże, str. 671.
3) Tamże, str. 673.
4) Tamże, str. 678.
5) Tamże, str. 678/9.
6) Tamże, str. 715.
7) Tamże, str. 688.
8) Tamże, str. 702.
9) Tamże, str. 735.
10) Tamże, str. 743.

# BUDOWLE EPOKI KOMUNIZMU

**Te pogodne, słoneczne dni wczesnej jesieni wydają się tutaj, na Wołdze, pełne jakiegoś szczególnego znaczenia.**

Nic się jakgdyby jeszcze nie zmieniło. Jak zawsze o tej porze roku wieje od stepu ciepły, suchy wiatr, skręca nad urwiskami tumany piasku w powietrzne trąby. Jak zawsze, niosąc na swym grzbiecie parowce i motorowe barki, berlinki, holowniki i tratwy, płynie powoli pracowita Wołga. Ale nowymi oczyma spogląda ją ludzie na jej potężny nurt. Wiedzą wszyscy — tu, **na tych brzegach, dziać się będą w najbliższych latach niewidziane dotąd rzeczy.**

**Płyną karawany tratew i barek: drzewo, cement, maszyny dla nowych budowli — podarunki od całego kraju. Entuzjazm i zapał ożywiają pracę ludzi wszystkich zawodów.**

Nad Wołgę przybyła ostatnio specjalna ekipa filmowców; **chcą oni utrwalić na taśmie filmowej to, co przez długie wieki trwało tu niezmiennie, a teraz na zawsze odchodzi w przeszłość.**

Poznaliśmy nad Wołgą wielu ludzi, biorących udział we wspaniałej budowie. Rozmawiamy z nimi, wpatrujemy się w ich twarze, zapoznajemy z ich życiem, pracami i pomysłami; widzimy, że nie ma w nich nic wyjątkowego, że to zwyczajni ludzie radzieccy, silni tym, że przeszli **najlepszą i najszybszą szkołę, szkołę radzieckiego życia, pełnego trudu, twórczej pracy. Ludzie silni tym,**

*Topograf A. F. Warkow — dokonuje wraz z dziesiątkami innych techników pomiarów terenu, gdzie stanie Elektrownia Stalingradzka.*

**że całą swą inicjatywę i wszystkie zdolności ofiarowują przeobrażeniu kraju rodzinnego, budowie komunizmu.**

* * *

Kilka kilometrów od Stalingradzkiej Fabryki Traktorów, na urwistym brzegu Wołgi, rozłożyła się obozem **ekspedycja badaczy.** Niewielkie, schludne domki z desek, ogrodzone płotami, hangar dla samolotu, budynki gospodarcze — **to siedziba geologów, hydrografów, geodetów, którzy dziś stali się bodaj najbardziej popularnymi osobami na miejscu budowy. Przed wielkimi budowami idą zawsze prace badawcze.**

Wszystkie prace badawcze w rejonie przyszłej budowy prowadzone są najnowszymi, najbardziej postępowymi metodami. **Ekipa badaczy ma do dyspozycji samoloty, kutry motorowe, najnowszego typu świdry wiertnicze. Rozpoznawanie miejscowości i geologiczne zdjęcia dokonywane są z reguły z samolotu.**

Jedną z osobliwości ekspedycji są jej laboratoria. Bada się tam fizykomechaniczne i chemiczne **własności gleb: wilgotność, wagę,** plastyczność, zdolność filtracji i inne właściwości pokładów ziemi na miejscu przyszłej budowy.

* * *

Na świeżo heblowanym stole leżą próbki gruntu wydobyte przed chwilą z szybów wiertniczych. Na stołkach, wzdłuż ścian, rzędami stoją specjalne aparaty kompresyjne. Aparaty te z absolutną dokładnością określają charakter wytrzymałości gruntu oraz stopień tej wytrzymałości pod różnym ciśnieniem. Każda próbka gruntu poddawana badaniu, zaopatrzona jest w metrykę, w charakterystykę. Na podstawie tych próbek, wydobytych na różnych wysokościach, można stworzyć sobie **jasny obraz natury różnych pokładów i ich reakcji na ciśnienie przyszłej tamy.**

Gdy wyjdzie się z obozu ekspedycji na wysoki urwisty brzeg Wołgi, od razu wpadają w oczy rozrzucone na złocistej mieliźnie Wysepki Piaskowej trójkątne **piramidy wież wiertniczych.** Wyciągnęły się one długim szeregiem, wskazując kierunek głównych badań. Wzdłuż tego szeregu legnie olbrzymim ciężarem przyszła betonowa tama Stalingradzkiej Elektrowni Wodnej. **Tutaj będą wykonane ziemne, a raczej piaskowe tamy w drodze namulenia potężnych mas piasku. Na przeciwległym brzegu Wołgi zbuduje się śluzy, wzniesiona będzie tytaniczna budowla Elektrowni Wodnej.**

**N. Żdanow**

# Kronika m. Radomska

**WAŻNIEJSZE TELEFONY:**

10 — Straż Pożarna
12 — „Głos Radomszczański"
13 — Powiatowa Komenda M.O
27 — Szpital Powiatowy
51 — Miejski Komisariat M.O.
163 — Pogotowie Ratunkowe PCK

Adres Redakcji i Administracji „Głosu Radomszczańskiego" Radomsko, ul. Reymonta Nr 39

Administracja — tel. Nr 12
czynna codziennie w godz. 9—16

## Uwaga, miłośnicy książek

Rozdzielnia Państw. Przeds. Kolportażu „Ruch" w Radomsku (przy ul. Reymonta 39) zawiadamia, że otrzymała do rozsprzedaży nową powieść, wydaną przez „Książkę i Wiedzę" pod tytułem „Pieśń walki" Agnes Smedley. Książkę tę można nabyć za pośrednictwem fabrycznego kolportera, jak również bezpośrednio w Rozdzielni. Cena jej wynosi 80 złotych.

Jednocześnie kierownictwo Rozdzielni podaje zainteresowanym do wiadomości, że przyjmuje prenumeratę na pismo wydawane w języku rosyjskim pt. „Kształcenie partyjne". Miesięcznik ten zapoznaje czytelników z polityką i doświadczeniami WKP (b) i daje cenne wskazówki przy szkoleniu ideologicznym.

Prenumerata naukowo-metodycznego miesięcznika pod tytułem „Kształcenie partyjne" wynosi: rocznie — 157 zł., półrocznie — 94 złote.

# Wielki plan dobrobytu i kultury

Województwo łódzkie — nawet z pominięciem Łodzi — należy do rejonów bardziej uprzemysłowionych niż wiele innych województw i dlatego też udział jego w rozbudowie przemysłowej będzie w stosunku do województw pod tym względem zaniedbanych nieco mniejszy, ale niemniej ważny. Jesteśmy dziś jeszcze województwem wybitnie rolniczym, o czym świadczy chociażby stosunek ilościowy ludności wiejskiej do miejskiej (mamy tu na uwadze teren tylko województwa — bez Łodzi). Na wsi mieszka 70 procent ludności, w miastach tylko 30 procent. W ciągu sześciolecia jednak ludność mieszkająca w mieście wzrośnie o 13 procent w związku z tym, że znaczna część ludności wiejskiej przejdzie do przemysłu.

Z przemysłu kluczowego powstaną nowe zakłady przemysłowe w **Piotrkowie, Tomaszowie, Zgierzu, Łasku, Sieradzu, Łowiczu, Zduńskiej Woli, Skierniewicach, Kutnie, Żychlinie i Radomsku**. Nastąpi również rozbudowa już istniejących zakładów przemysłowych. Drobnemu przemysłowi pracującemu przeważnie na surowcach miejscowych, przybędzie 180 nowych zakładów. Produkcja przemysłu w naszym województwie w przeliczeniu na jednego mieszkańca powiększy się o 139 procent w porównaniu z produkcją roku 1949, a przemysł drobny wzrośnie o 328 procent.

Rolnictwo w województwie łódzkim — tak jak rolnictwo na terenie całej Polski, zwiększy tempo rewolucyjnej przebudowy, z tym, że wartość produkcji na głowę ludności rolniczej wzrośnie o 34 procent.

Wzrost wydajności z ha kształtować się będzie pod koniec planu następująco, w stosunku do 1949 roku: pszenica — o 31 proc., żyto — o 14 proc., jęczmień — o 34 proc., ziemniaki — o 14 proc. buraki — o 115 proc. więcej.

Wzrosną zbiory roślin przemysłowych, i tak: buraków o 60 procent, nasion oleistych i włóknistych o blisko 100 proc. W produkcji zwierzęcej, planowane są następujące osiągnięcia: bydło — wzrost o 13 proc., trzoda chlewna — o 55 proc., owce — o 33 proc. więcej.

Jasne jest, że osiągnięcia te u nas będą możliwe między innymi i dlatego, że będziemy gospodarować na roli w sposób nowoczesny, że podniesie się sposób produkcji w PGR, że ruch spółdzielczości produkcyjnej będzie obejmował coraz szersze masy chłopów drobno i średniorolnych.

* * *

Prócz spraw gospodarczych, celem Planu Sześcioletniego jest podniesienie oświaty i kultury wśród mas pracujących wsi i miast. W życiu kulturalnym masy pracujące biorą coraz żywszy i większy udział. Ustrój nasz stwarza warunki takie, aby człowiek pracy powszechniej korzystał ze zdobyczy kultury i aby sam był jej twórcą. Wtedy bowiem tylko może rozwijać się kultura narodowa w formie, a socjalistyczna w treści. Tworząc warunki dla rozwoju kultury, ogarniającej coraz szersze masy na wsi, musimy planować przede wszystkim nowe świetlice i domy kultury. Powstanie na terenie naszego województwa przeszło tysiąc świetlic, 12 domów kultury, zorganizuje się coraz większą liczbę zespołów samokształceniowych, czytelniczych artystycznych, zradiofonizuje się 895 gromad, zainstaluje 214 stałych kin wiejskich, powiększy ilość kin objazdowych, zwielokrotni liczby miejsc w kinach miejskich z 9 tysięcy do 15.300 miejsc, nastąpi systematyczna, stała wymiana między świetlicami wiejskimi i miejskimi.

Wiemy, że miasta jako wielkie skupiska ludzkie wymagają specjalnej troski o zabezpieczenie warunków zdrowotnych ich mieszkańców. Jednym z takich warunków jest woda. W województwie naszym na 35 miast tylko 4 mają urządzenia wodociągowe (Piotrków, Łowicz, Wieluń, Łęczyca). Do roku 1955 otrzymają wodociągi **Tomaszów, Zgierz, Pabianice, Radomsko, Zduńska Wola i Kutno**. Tomaszów, Zgierz i Pabianice otrzymają wodę z rurociągu Pilica — Łódź, który będzie budowany celem zaopatrzenia w wodę Łodzi i najbliższych okolic. Wzrośnie też liczba miast skanalizowanych.

Jednym z zadań Planu 6-letniego będzie złagodzenie głodu mieszkaniowego przede wszystkim w mieście. Wybudowanie 24.500 nowych izb oraz remont 117 tys. izb zniszczonych będzie dla województwa dużym wysiłkiem (13,5 miliarda zł), ale i kolosalną ulgą dla jego mieszkańców.

Zrealizowanie zadań Wielkiego Planu wzmocni potencjał gospodarczy naszego województwa, przyczyni się do równomierniejszego rozmieszczenia sił wytwórczych, powiększenia baz surowców mineralnych i roślinnych, przyczyni się do podniesienia kultury i dobrobytu materialnego mas pracujących.

## Uroczyste otwarcie świetlicy Związku Bojowników o Wolność i Demokrację

Dnia 25 bm. odbędzie się uroczyste otwarcie świetlicy Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. Świetlica mieści się w sali Zw. Inwalidów Wojennych. Nowa świetlica posiada już bibliotekę o 360 tomach, prenumeruje 18 dzienników i czasopism, w tym 5 pism radzieckich. Świetlica posiada również komplety do gry w szachy i warcaby. Jedynie brak jest odpowiedniej sceny na występy artystyczne, które odbywać się będą musiały w świetlicy „Metalurgii".

W nowootwartej świetlicy czynne będą kursy dokształcające. Obecnie, w przededniu uroczystego otwarcia, kierownictwo świetlicy czyni starania, aby pozyskać jak największą ilość chętnych do udzielania się w jej pracach.

***Śladem naszych artykułów***

## Spółdzielnia w Dąbrowie Zielonej lepiej zaopatrzona

Od Powiatowego Związku Gminnych Spółdzielni w Radomsku odtrzymaliśmy następujące wyjaśnienie na zamieszczony przez nas w swoim czasie list:

„Gospodarka GS w Dąbrowie Zielonej była istotnie od roku zła, szczególnie szwankowało zaopatrzenie sklepów w towary. Po stwierdzeniu przyczyn takiego stanu rzeczy, dokonano reorganizacji zarządu G. S. Powołano nowych ludzi, którzy w ciągu dwóch tygodni nie byli w stanie odrobić wielomiesięcznych zaniedbań poprzedniego zarządu, jednakże czynione są wysiłki, aby w jak najkrótszym czasie naprawić gospodarkę G. S. w Dąbrowie Zielonej.

Do tej pory praca nowego zarządu wykazała znaczne postępy, a zaopatrzenie poprawiło się wybitnie. Usunięto również poruszone na łamach prasy niedomagania".

## Gazetki ścienne wiejskich kół ZMP na wystawie w Łodzi

Zarząd Wojewódzki ZMP w Łodzi wraz z Komendą PO „Służba Polsce" zorganizowała wystawę gazetek ściennych, omawiających nowe budownictwo socjalistyczne oraz udział w walce o utrwalenie pokoju.

Gazetki w przeważającej części opracowane są przez zespoły redakcyjne wiejskich kół ZMP.

Wystawa otwarta jest w Łodzi przy ul. Łąkowej 11 do 12 października br. w godzinach od 14 do 20.

## Remonty budynków robotniczych przebiegają sprawnie

W Radomsku wyremontowano w bieżącym roku 35 budynków mieszkalnych, zawierających 471 izb mieszkalnych i 19 użytkowych. W remoncie znaduje się 11 budynków, do wyremontowania pozostaje jeszcze w tym roku 15.

Między innymi wyremontowano również budynek przy ul. Armii Czerwonej Nr. 7. Przeprowadzony tutaj remont kapitalny pochłonął 2 miliony złotych. Wymieniono więźbę dachową, belki, stropy, piece, okna oraz wykonano szereg innych koniecznych na praw.

Podobnie przedstawiała się sprawa remontu domu przy ul. Żeromskiego Nr. 4, gdzie naprawiono lub wybudowano kominy, pokryto dachy, zrobiono nowe okna, drzwi i podłogi. Remont tego budynku zakończono już w ubiegłym miesiącu.

Obecnie przystąpiono do remontu budynku przy ul. Reymonta 14. Zakłada się tam między innymi cały dach. W innym, również znajdującym się w trakcie naprawy budynku przy ul. Limanowskiego 28, położono już dach, wyremontowano kominy, naprawiono rynny, rury spadowe, a obecnie przystąpiono do zakładania okien i tynkowania ścian wewnętrznych.

Podobnie przedstawia się remont budynku przy ul. 16 Stycznia Nr. 1. Naprawiono tutaj wyloty kominów, wymieniono wszystkie deski na dachu, rynny i rury spadowe, pokryto dach papą. Obecnie przystąpiono do smołowania dachu oraz tynkowania ścian wewnątrz budynku.

Wszystkie remonty dokonywane są na zlecenie Funduszu Gospodarki Mieszkaniowej.

Dzięki przeprowadzanym remontom, coraz bardziej poprawiają się warunki mieszkaniowe w naszym mieście.

## Powiatowa Komenda SP w Radomsku przyjmuje jeszcze zapisy do szkół węglowych

Wszystkim zainteresowanym obecnym werbunkiem do szkół węglowych przypominamy, że Komenda Powiatowa „Służba Polsce" w Radomsku przyjmuje jeszcze zapisy.

Kandydatami do szkół węglowych mogą być wszyscy członkowie S.P. w wieku od 17 do 20 lat z tym, że ci, którym do ukończenia roku 17 brakuje jeszcze trzech tygodni mogą być uwzględnieni (podobnie jak ci, którzy nieznacznie przekroczyli 20 lat).

Kandydaci winni przedłożyć: podanie, życiorys, metrykę urodzenia i ostatnie świadectwo szkolne.

Zwracamy uwagę, że zapisy przyjmowane są do dnia 15 bież. miesiąca w Komendzie Powiatowej „SP" w Radomsku, przy ul. Kościuszki 7.

## Ożywia się praca ZMP-owców przy szkole zawodowej

Zarząd szkolny ZMP przy Publicznej Średniej Szkole Zawodowo-Odzieżowej w Radomsku posiada poważne osiągnięcia w zakresie organizowania młodzieżowych brygad badających warunki pracy młodocianych. W dużej mierze opiekowały się one i opiekują się młodzieżą zatrudnioną w prywatnych przedsiębiorstwach. Jednakże są i niedociągnięcia, zaniedbano bowiem odcinek wiejski, a przecież jeszcze wiele się słyszy o wyzyskiwaniu przez kułaków pracującej u nich młodzieży. Dlatego młodzieżowe brygady będą musiały nastawić się szczególnie wnikliwie na pracę na odcinku wiejskim.

Dalszym niedociągnięciem szkolnej organizacji młodzieżowej przy „Odzieżówce" był brak należytej współpracy między zarządem szkolnym a dyrekcją. Nie stworzono także koła Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej.

Członkowie zarządu szkolnego dla uczczenia 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej oraz II Światowego Kongresu Pokoju postanowili ulepszyć styl pracy całej organizacji oraz zorganizować koło TPPR. Do zarządu koła TPPR weszli: ob. ob. Łańcuchowski, Danuta Gąsior i Edward Gołdan. Do zarządu szkolnego ZMP dokooptowano Zofię Tyczyńską i Franciszka Szwedzika.

Obecnie zarząd szkolny ZMP oraz członkowie TPPR przygotowują się do zorganizowania uroczystej akademii październikowej.

Stępień

## Artyści łódzcy w Radomsku

Staraniem Wojewódzkiego Komitetu Odbudowy Warszawy przy Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, w dniu 13 bm. o godzinie 22 w sali miejscowego kina odbędzie się koncert pod hasłem „Budujemy Warszawę".

Udział w koncercie wezmą artyści scen łódzkich, m. in.: Helena Wilczyńska, Zofia Śliwińska, Małgorzata Negro i Janusz Ściwiarski.

Dochód z koncertu przeznaczony jest na odbudowę Stolicy. Bilety wstępu można już nabyć po cenach od 150 do 400 zł. w przedsprzedaży, w Wydziale Kultury Prezydium Powiatowej RN w Radomsku, przy ul. Kościuszki 7.

## Zarybiamy stawy i rzeki

Wiele uwagi powięca Polska Ludowa hodowli ryb słodkowodnych. Rokrocznie wydatkowane są milionowe sumy na zarybienie naszych rzek i stawów.

W naszym powiecie zarybionych zostanie 7 obwodów rzeki Warty z dopływami. Na każdy obwód przypada po 4 tysiące młodego narybku, w tym po 1500 sztuk palczaka — sandacza, 1000 szt. narybku szczupaka lub sandacza, 1000 sztuk narybku leszcza, lina lub karasia i po pięćset sztuk jazia lub innych.

## Załoga cukrowni „Dobrzelin" podwyższa normy produkcyjne

Załoga cukrowni Dobrzelin na ogólnym zebraniu postanowiła podwyższyć normy produkcyjne obowiązujące w tegorocznej kampanii. Postanowiono o 2 proc. zwiększyć przerób dobowy, o 0,1 proc. zmniejszyć roboczą godzinę na produkcję 1 kwintala cukru. Załoga zobowiązała się również dołożyć wszelkich starań, aby tegoroczna kampania - pierwsza w Planie 6-letnim była wykonana z jak największą nadwyżką i oszczędnością. Jednocześnie robotnicy wezwali do współzawodnictwa załogę cukrowni „Ostrowy".

Zobowiązania załogi cukrowni „Dobrzelin" powzięte zostały w ramach czynu na cześć 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej i II Światowego Kongresu Pokoju.

## Szczepienia przeciw dyfterytowi

Centralna Wojewódzka Poradnia Ochrony Macierzyństwa i Zdrowia Dziecka ogłosiła w naszych miastach i wsiach wezwanie do ludności. W wezwaniu tym Poradnia komunikuje, że w powiecie radomszczańskim odbywa się obecnie szczepienie przeciwko błonicy (dyfterytowi). Dzieci starsze poddawane są szczepieniu w szkołach i przedszkolach, dzieci młodsze zaś, poczynając od pierwszego roku życia, należy doprowadzić do punktów szczepienia.

Ponieważ w roku bieżącym wszystkie dzieci zostaną skontrolowane odnośnie szczepienia z lat ubiegłych, należy zawczasu już przygotować posiadane zaświadczenia i dokumenty szczepienne, celem przedstawienia ich dokonywującym szczepień.

Poradnia wzywa wszystkie matki, aby posłuchały wezwania i dzieci swe poddały szczepieniom. Błonica bowiem pozostawia po sobie długotrwałe uszkodzenie serca, porażenie mieśni i ogólne, ciężkie osłabienie.

Szczepienia przeciwbłonicowe zostały już zakończone w następujących gminach: w Masłowicach, Dmeninie, Gosławicach i częściowo w gminie Przerąb.

## Ogłoszenia drobne

ZGUBIONO kartę rejestracyjną Nr 082047 wydaną przez RKU Piotrków, na nazwisko Bogucki Kazimierz 97

# Miasto wsi — wieś miastu

W ustroju demokracji ludowej, rządzącej się zasadami gospodarki planowej, nie ma i nie może być przeciwności między miastem i wsią, między produkcją przemysłową i rolniczą. Przemysł i handel dostarczać muszą odpowiednie pod względem ilości i jakości towary na potrzeby ludności wiejskiej. Rolnictwo — odpowiednio do potrzeb aprowizacyjnych i przemysłowych, płody rolne. Czynnikiem, który musi czuwać nad prawidłowym przebiegiem wymiany między miastem i wsią są nasze władze gospodarcze, organizacje polityczne i społeczne, a wreszcie sami zainteresowani, to jest robotnicy i chłopi.

Jeśli chodzi o jedną stronę tego zagadnienia — zaopatrzenie wsi w produkty przemysłowe — to ma ono u nas, poza drobnymi usterkami w zakresie rozdzielczości, przebieg pomyślny, całkowicie zaspakajający potrzeby ludności rolniczej. Coraz obfitszy, coraz bogatszy strumień towarów wszelkiego rodzaju płynie z naszych fabryk na wieś. Dość zaznaczyć, że np. w I półroczu rb. wieś otrzymała o 70 procent więcej wyrobów fajansowych, o 267 procent więcej mebli, o 128 procent ubrań, o 78 procent obuwia, o 60 procent węgla, o 83 procent wyrobów bawełnianych, o 61 procent wyrobów wełnianych, o 79 procent mydła więcej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. Również dostawy różnego rodzaju produktów i artykułów na potrzeby gospodarstw rolnych, jak np. narzędzia rolnicze, na wozy sztuczne, wapno i cement, nie mówiąc już o selekcyjnym ziarnie siewnym i sadzeniakach — były znacznie wyższe w roku bieżącym niż w latach ubiegłych.

Jeżeli nawet zdarza się, że w pewnych okresach czasu lub w pewnych miejscowościach braknie tych, czy innych artykułów przemysłowych, to przyczyn tego należy doszukiwać się nie w braku masy towarowej, lecz w błędach i niezbyt sprawnym jeszcze funkcjonowaniu handlowego aparatu rozdzielczego i w gwałtownie rosnącej konsumcji i zapotrzebowaniu niektórych artykułów przez wieś. Jak rośnie to zapotrzebowanie — wystarczy przytoczyć fakt, że np. gdy przed wojną pow. konecki zgłaszał zapotrzebowanie na 800 ton węgla, obecnie zapotrzebowuje on aż 24 tysiące ton węgla rocznie.

Jeśli chodzi o ceny artykułów przemysłowych, to w większości wypadków są one dla nabywców — rolników o wiele korzystniejsze niż w okresie przedwojennym, a to z uwagi na opłacalne i stałe ceny ustalone przez państwo na produkty rolne. Tak np. gdy przed wojną cena pługa jednoskibowego w przeliczeniu na żyto wynosiła 200 kg żyta, obecnie waha się w granicach 150 kg żyta (I standartu), cena 100 kg superfosfatu przed wojną — 69 kg żyta, obecnie wynosi niecałe 50 kg żyta.

Ten korzystny dla rolnika stosunek cen na produkty przemysłowe i rolnicze wyraża się również i w tym, że państwo gwarantuje rolnikowi stałe opłacalne ceny bez względu na porę roku, że nie ma tych załamań i skoków cen, które były klęską biednych i średniorolnych chłopów przed wojną.

Druga strona zagadnienia, o którym piszemy, to właściwy dopływ produktów rolnych do miast. Państwo opiera swe plany aprowizacyjne i potrzeby przemysłowe w tym zakresie na skupie nadwyżek zbożowych od producentów rolnych, a więc od PGR-ów, spółdzielni produkcyjnych, a wreszcie od gospodarstw indywidualnych. W naszym obecnym układzie stosunków produkcyjnych na wsi, główna masa produktów rolnych napływa jeszcze nadal z indywidualnych gospodarstw rolnych. To w jakim stopniu i w jakim czasie wywiązują się one ze swych obowiązków dostawy zbóż na punkty skupu ma decydujące znaczenie dla bieżącej aprowizacji kraju oraz dla stwarzania odpowiednich rezerw zbożowych na dalszy okres.

Jak wykazało dotychczasowe doświadczenie (z lat ubiegłych i sierpnia — września rb.) najlepiej i najchętniej wywiązują się z obowiązku mało i średniorolni chłopi, najniechętniej i najoporniej — bogaci chłopi jak również ci, którzy znajdują się pod ich wpływami. Sprawa jest jasna — opornym chodzi o świadome działanie na szkodę państwa i piętrzenie trudności w zaopatrzeniu miast. Stąd niechęć bogaczy wiejskich do poddania się nakazom ogólnogospodarczym, stąd sabotowanie przez nich akcji skupu, stąd ich dążenie do magazynowania nadwyżek zbożowych w nadziei, że w późniejszym terminie (przednówek) uda im się zedrzeć skórę z biedniejszego.

Dlatego też już od 1 października rb. skup zbóż dokonywany jest nie jak dotychczas, na podstawie orientacyjnej ilości, lecz na zasadzie obowiązujących planów dostaw, ustalonych przez gromadę. Plan ten powstanie w oparciu o dokładne cyfry dostaw, ustalone dla poszczególnych gospodarstw przez gromadę, a wynikać będzie z deklaracji podpisywanych przez chłopów. Deklaracje te będą swego rodzaju kontraktem zawartym na dostawę zbóż pomiędzy chłopem a właściwą spółdzielnią gminną.

Mimo to pozostaje otwarta sprawa dopilnowania, aby ustalony przez gromadę plan skupu był w terminie i w całości wykonany. Sprawą tą zająć się muszą miejscowe rady narodowe w oparciu o czynnik społeczny (trójki) i organizacje polityczne.

Również duża odpowiedzialność spoczywa na samym aparacie skupu, który powinien dołożyć największych starań i wysiłku, aby ułatwić rolnikom samą procedurę skupu i nie dopuścić do zahamowań i straty czasu.

# 20 LAT temu

## Co pisała prasa łódzka w dn. 10 października 1930 r.

**FABRYKANT — PODPALACZ**

Ludwik Wachowski, właściciel domu mieszkalnego przy ul. Cymera 7 i znajdującej się na tymże terenie fabryki trykotaży — został aresztowany pod zarzutem podpalenia fabryki celem otrzymania premii asekuracyjnej w wysokości kilkunastu tysięcy dolarów.

**125 MILIONÓW DOLARÓW DAJĄ BANKIERZY USA — HITLEROWI**

Grupa finansistów nowojorskich z bankiem Higginsa na czele — postanowiła udzielić Hitlerowi pożyczki w wysokości 125 milionów dolarów.

**„CHURCHILL UKRADNIE..."**

W związku ze śmiercią lorda Birkenheada, który zginął w katastrofie sterowca „R-101" — gazety drukują szereg interesujących wypowiedzi tego polityka.

A oto fragment z ostatniej mowy parlamentarnej lorda Birkenheada: „Socjaliści nie powinni przykładać panu Churchillowi, bo Churchill najpewniej ukradnie ich odzież w chwili, gdy pójdą do kąpieli".

**DOBROBYT I SZCZĘŚCIE DLA... KUPCÓW**

W związku z nadchodzącymi wyborami Zarząd Stowarzyszenia Kupców m. Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 75 wydał specjalną odezwę, wzywającą swych członków do masowego głosowania na listę sanacyjną, gdyż, jak mówi odezwa, ta lista im „w pełni odpowiada", a silny rząd p. Piłsudskiego „gwarantuje kupcom dobrobyt i szczęście".

**W BRZEZINACH UMIERAJĄ Z GŁODU**

Magistrat m. Brzezin od dłuższego czasu wysyła alarmujące depesze do władz zwierzchnich z prośbą o natychmiastowe przyznanie kredytów na roboty publiczne, względnie na akcję pomocy doraźnej dla głodujących bezrobotnych tego miasta. W Brzezinach mnożą się ostatnio wypadki śmierci na tle głodowym. „Republika" pisze, że władze zwierzchnie winny pomoc tę przyśpieszyć, bo sytuacja jest krytyczna.

**SAMOCHÓD POLICYJNY NA SŁUPIE ULICZNYM**

Samochód policyjny, prowadzony przez szofera Władysława Sikorskiego, zamieszkałego przy ul. 11 Listopada 51, wjechał na ulicy Cegielnianej na słup uliczny. Samochód rozbił się, a policjanci i wywiadowcy ulegli ogólnym potłuczeniom. Wywiadowca Józef Renkowski poranił się silnie, uderzywszy głową w szybę ochronną. Kilka osób odwieziono do szpitala.

*Ze sportu*

# 80.000 osób z Łodzi i województwa

## weźmie w tym roku udział w wielkiej imprezie Marszów Jesiennych

Zbliżające się Marsze Jesienne w dniu 15 października, będące największą imprezą masową w zakresie naszej kultury fizycznej i sportu, mobilizują dziś całą Polskę. We wszystkich miastach wojewódzkich trwają już od dłuższego czasu intensywne przygotowania do jak najlepszego przeprowadzenia tej pięknej imprezy i wykazania się jak największą ilością startujących. W szlachetnej tej rywalizacji powinna wziąć również udział Łódź i dołożyć wszelkich starań, aby w dniu 15 października zająć jedno z czołowych miejsc i dowieść tym samym, że kultura fizyczna staje się u nas rzeczywiście co raz bardziej powszechna.

W WKKF przygotowania organizacyjne do zbliżających sie marszów są już na ukończeniu

W Łodzi wyznaczonych zostało 17 punktów startowych, wyznaczono trasy i opracowano część oficjalną tych imprez, poprzedzajaca chwilę startów.

**START O GODZINIE 9 RANO**

Start wszystkich Marszów Jesiennych w Łodzi i województwie łódzkim nastąpi o godzinie 9 rano. Po przedzi je raport, przemówienia przedstawicieli Wojska Polskiego i Hymn Młodzieżowy.

**17 PUNKTÓW STARTOWYCH**

W Łodzi, jak wspominaliśmy, wyznaczono 17 punktów startowych. Zrzeszenia Sportowe Związków Zawodowych przeprowadzą marsze dla swych klubów i kół sportowych na stadionie ŁKS -Włókniarza oraz na boiskach Związkowca, Ogniwa i Spójni w Parku Ludowym.

**GDZIE MASZERUJĄ AZS I DOSZ?**

AZS przeprowadzi marsze na ulicy Warszawskiej przy moście kolejowym, DOSZ w Parku Poniatowskiego przy Państwowej Szkole Techniczno -Przemysłowej, przy ul. Żeromskiego 115, oraz w Parku Źródliska przy Alei Stalina.

**GWARDIA I SZKOŁY OGÓLNOKSZTAŁCĄCE**

Gwardia przeprowadzi marsze dla swych członków w Parku Helenów, WKS (Łódź) na Placu 9 Maja i wreszcie szkoły ogólnokształcące — w Parku 3 Maja, na Julianowie, w Radogoszczu, Parku Źródliska, Parku Ludowym przy ZOO, w Rudzie Pabianickiej przy ul. Skrajnej (gimnazjum), w Parku Helenów, na Placu Niepodległości i na Osiedlu Montwiłła - Mireckiego na ulicach Hipotecznej i Srebrnej.

**SPODZIEWAMY SIĘ OKOŁO 80 TYSIĘCY STARTUJĄCYCH**

— Przypuszczalna ilość startujących w tegorocznych Marszach Jesiennych jest obliczana przez WKKF w Łodzi — mówi nam jego sekretarz ob. Okoński — na 80 tysięcy osób. Z tego w samej Łodzi liczba startujących powinna wynieść około 25 tysięcy osób.

**W PORÓWNANIU Z ROKIEM UBIEGŁYM...**

— W porównaniu z rokiem ubiegłym będzie to niewątpliwy wzrost. W roku ubiegłym bowiem w Łodzi startowało w Marszach Jesiennych 23 908 osób, w całym zaś województwie suma startujących wynosiła 75.283 osoby, z czego na wieś przypadło 43.011, a więc 57 procent.

**NAJBARDZIEJ LICZYMY NA DOSZ I SZKOLNICTWO OGÓLNOKSZTAŁCĄCE**

— Jeśli chodzi o frekwencję — mówi nam dalej nasz rozmówca — spodziewamy się najwięcej w tym roku po DOSZ i szkolnictwie ogólnokształcącym. Przynajmniej tak świadczy o tym przeprowadzana zaprawa do zbliżającej się imprezy.

**TRZEBA ZWRÓCIĆ BACZNIEJSZĄ UWAGĘ NA ZAPRAWĘ**

Na zakończenie chcemy jeszcze poświęcić od siebie kilka słów tej właśnie zaprawie. Otóż ostatnie meldunki, jakie otrzymaliśmy z poszczególnych zrzeszeń, klubów oraz kół sportowych nie są zadowalające. Frekwencja na przeprowadzanych zaprawach do Marszów Jesiennych jest mała, co świadczy o niedocenianiu przez nas elementu współzawodnictwa, które zostało wprowadzone do tegorocznych marszów i braku troski o zdobycie odznaki SPO, która obowiązuje każdego sportowca.

**NIEPOKOJĄCY OBJAW**

*Ten stan rzeczy jest niepokojący niepokojący tym bardziej, że jakoś tą sprawą nie zainteresowali się do tej pory ci, którzy za nią są odpowiedzialni.*

# Marsze Jesienne we Wrocławiu

## zgromadziły 7.362 uczestników

WROCŁAW. — Wobec tego, że czołowy klub Wrocławia ZKS Stal — Pafawag obchodzi w dniu 15 bm. święto 5-lecia istnienia, zarząd klubu w porozumieniu z WKKF przeniósł Marsze Jesienne na dzień 8 b. m.

Impreza ta wypadła pod każdym względem imponująco. W Marszach wzięło udział 7.362 uczestników, w tym 1.462 kobiet.

W Marszach obok pracowników fabryki brała udział młodzież szkolna, czynni sportowcy oraz dyrekcja fabryki. **Najlepszy wynik osiągnął mistrz Polski w zapasach Smol, który w marszobiegu na 10 km. uzyskał czas 55 minut.** Grupa uczniów ośrodka szkolenia zawodowego w wieku lat 17 — 18 w liczbie 120 chłopców zaimponowała, przychodząc w komplecie na metę i osiągając czas o wiele minut lepszy od wyznaczonego minimum.

Każdą powracającą na metę grupę uczestników witały fanfary orkiestry fabrycznej Pafawagu. Przed rozpoczęciem uroczystości do uczestników marszów przemówił przedstawiciel WP por. Gałązka, nawiązując do wielkiej bitwy pod Lenino.

# Poznajemy sportowców ZSRR

Jednym ze sportów, który zdobywa sobie coraz większą popularność w ZSRR jest kolarstwo torowe. Od dłuższego już czasu wyróżnia się w tej gałęzi sportu doskonały sprinter radziecki Ippolitow, którego widzimy na zdjęciu.

W tym sezonie Ippolitow ustanowił szereg nowych rekordów ZSRR potwierdzając nadal bardzo wysoką swą klasę.

# Ciężkoatleci ZSRR

## startują w mistrzostwach świata

MOSKWA. — 8 bm. wyleciała samolotem do Paryża reprezentacja ciężkoatletów radzieckich, która weźmie udział w mistrzostwach świata w podnoszeniu ciężarów.

W skład ekipy wchodzą m. in. rekordziści świata Swietilko, Duganow i Worobiew, zasłużeni mistrzowie sportu Kucenko i Łopatin oraz mistrzowie sportu Cimiszkian i Puszkarew.

Mistrzostwa rozpoczynają się 13 bm. przy udziale reprezentacji 21 państw.

Ciężkoatleci radzieccy biorą po raz drugi udział w mistrzostwach świata. W 1946 roku również w Paryżu ZSRR zajął drugie miejsce.

# Liga CSR

PRAGA. — Skoda Pilzno — Bohemians 2:1.
Vitkowice — Slavia (Praga) 3:2.
Zilina — Koszyce 2:2.
Bratislava — CSD Pilzno 5:0.
Presov — Trnawa 1:0.
W tabeli prowadzi Bratislava 29 pkt.

# TEATRY

**PAŃSTWOWY TEATR NOWY**
**(ul. Daszyńskiego 34, tel. 181-34)**
Dziś teatr nieczynny

**PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY**
**(ul. Obrońców Stalingradu 21 tel. 150-36)**
Codziennie o godz. 19.15 sztuka L. Kruczkowskiego pt. „Niemcy".
Kasa czynna od godz. 10 do 13 i od 16. Zniżki ważne.

**PAŃSTWOWY TEATR IM. STEFANA JARACZA**
**(ul. Jaracza 27)**
Godz. 19.15 „Wieczór trzech króli", komedia Szekspira.
Wszystkie bilety wyprzedane.

**PAŃSTWOWY TEATR ŻYDOWSKI**
**(ul. Jaracza 2, tel. 217-49)**
Od dnia 5 do 21 października wobec wyjazdu na występy do Wrocławia i Warszawy teatr nieczynny.

**TEATR ZIMOWY „OSA"**
**(ul. Traugutta 1, tel. 272-70)**
Godz. 19.30 „Śluby murarskie" czyli Wodewil Warszawski Gozdawy i Stępnia.

**TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA"**
Ostatnie dni! — „Córka pani Angot". — Zniżki ważne.

**TEATR „ARLEKIN"**
Do dnia 12 października 1950 r. teatr nieczynny z powodu wyjazdu do Jeleniej Góry i okolic na gościnne występy ze sztukami pt. „Złota rybka" i „Wesoła maskarada".

**TEATR PINOKIO**
Godz. 17 widowisko otwarte pt. „Pan Tom buduje dom".

# KINA

ADRIA dla młodzieży (Stalina 1) „Pan Prokouk i S-ka" (program składany z kolorowych kreskówek czeskich), godz. 16, 18, 20
BAŁTYK (Narutowicza 20) „Wagary", dod. „W kraju socjalizmu" Nr. 7-50, godz. 16, 18.30, 21. (Dla młodzieży powyżej lat 14)
BAJKA (Franciszkańska 31) „Dwaj panowie F", dod. „Pieśń wiosny", godz. 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)
GDYNIA (Daszyńskiego 2) „Program Aktualności Kraj. i Zagran. Nr 38-50" (Kronika Nr 41-50, Przegląd Sportowy Nr 4-50", „Pokój zwyciężyć"). godz. 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21
HEL (Legionów 2) — Kino nieczynne z powodu remontu
MUZA (Pabianicka 178) „Dziewczyna ze Słowacji", dod. „Podmoskiewskie pałace", godz. 18, 20 (Dla dzieci powyżej lat 10)
POLONIA (Piotrkowska 67) „Praga roku 1848", godz. 16, 18.30, 21 (Dla młodzieży powyżej lat 12)
PRZEDWIOŚNIE (Żeromskiego 76) „Sen o miłości", dod. „Grajkowie naszych pól i łąk", godz. 18, 20. (Dla młodzieży niedozwolony)
REKORD (Rzgowska 2) „Jan Rohacz z Dube", dod. „W lasach północy", godz. 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 14)
ROBOTNIK (Kilińskiego 178) „Kwiat miłości", dod. „W lasach Meszczery", godz. 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12
ROMA (Rzgowska 84) Program składany „Słoń i mrówka", „Noc noworoczna", „Mistrz narciarski", „Kim zostanę", „Dzieje jednej obrączki", godz. 18, 20 (Dla dzieci powyżej lat 7)
STYLOWY (Kilińskiego 123) „Niebo czy piekło", dod. „Mazurki Chopina", godz. 18, 20. (Dla młodzieży niedozwolony)
ŚWIT (Bałucki Rynek 2) „Zaklęta narzeczona", dod. „Zorza Polarna" godz. 18, 20 (Dla dzieci powyżej lat 7)
TATRY (Sienkiewicza 40, w lokalu zimowym) „Stiepan Razin", dod. „Świat Młodych" Nr 11-49, godz. 15.30, 18, 20.30 (Dla młodzieży powyżej lat 12)
TĘCZA (Piotrkowska 108) Nieczynne.
WISŁA (Daszyńskiego 1) „Orzeł Kaukazu" II seria, dod. „W piaskach starożytnego Chorezmu", godz. 16.30, 18.30, 20.30 (Dla młodzieży powyżej lat 12)
WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) „Wagary", dod. „Wielki budowniczy Matwiej Kozakow", godz. 15,30, 18, 20.30 (Dla młodzieży powyżej lat 14)
WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16) „Orzeł Kaukazu" I seria, dod. „Granica pokoju", godz. 16, 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 12)
ZACHĘTA (Zgierska 26) „Antoni i Antonina", dod. „Słoneczna Polana", godz. 18, 20 (Dla młodzieży powyżej lat 14)

# Co usłyszymy przez radio

**Program na wtorek, dnia 10 października 1950 r.**

11.50 „Głos mają kobiety". 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.04 Dziennik. 12.15 Muzyka rosyjska. 12,30 Audycja dla wsi. 12,45 (Ł) Audycja dla wsi — reportaż pt. „Nowy szpital w Łowiczu". 12,55 Przerwa. 13,25 Chwila muzyki. 13,30 Aud. szkolna dla klas I i II. 13,50 Audycja szkolna „U nas i na świecie". 14.10 Michał Glinka: Pieśni. 14.30 Aud. szkolna dla klas licealnych. 15.00 Koncert Zespołu Instrumentalnego. 15.30 „Jesienne wędrówki" — aud. słowno-muzyczna. 15.50 „W jesiennym nastroju" — koncert. 16.15 Przegląd prasy literackiej. 16.20 (Ł) Aud. „Co warto przeczytać" — omów. książki Hamery pt. „Na przykład Plewa". 16.30 (Ł) Popularna muzyka symfoniczna. 16,45 (Ł) Aktualności łódzkie. 16.55 (Ł) Komunikaty. 17.00 Dziennik. 17,15 Koncert Ork. Rozgłośni Pomorskiej. 17,45 Audycja „SP". 18,00 (Ł) „Organizujemy koła radiotechniczne" — pog. inż. St. Raczyckiego. 18,10 (Ł) „W naszej świetlicy" — konkurs chórów świetlicowych ziemi sieradzkiej. 18,30 (Ł) „Dbajmy o zdrowie". 18,40 (Ł) Pieśni masowe. 18,55 (Ł) Program na jutro. 19.00 E. Wolf-Ferrari — kwartet smyczkowy. 19.20 Muzyka ludowa w wyk. Kapeli Ludowej. 19.40 Lekcja języka rosyjskiego. 19,55 Pieśni radzieckie. 20.00 Dziennik. 20.30 Koncert symfoniczny 21.30 Muzyka i aktualności. 22.00 „Pan Filip z konopi" — słuchowisko wg. gawędy Wł. Syrokomli. 22,38 Koncert Orkiestry Tanecznej. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Program na jutro. 23,15 Utwory Ernesta Chausson.

# LICZBY PLANU *6* LETNIEGO

## TREŚĆ ZADANIA Nr 8

*Produkcja tkanin wełnianych wyniesie w 1955 roku 153 procent produkcji z roku 1949 i osiągnie liczbę 74,9 miln. metrów.*

*O ile wzrośnie w roku 1955 produkcja w porównaniu z rokiem 1949? Ile razy wyprodukowany dodatkowo towar można by nawinąć wokół Kolumny Zygmunta w Warszawie i komina jednej z łódzkich fabryk, przy założeniu, że odległość wynosi 119,1 km?*

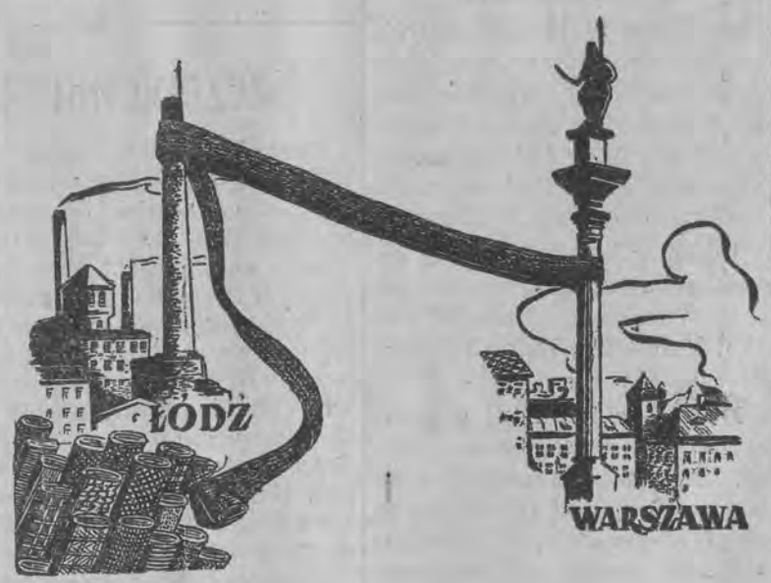


**W ciągu 10 dni będziemy zamieszczać rysunki wraz z zadaniami, dotyczącymi niektórych zamierzeń Planu Sześcioletniego.**

**Uczestnicy konkursu powinni udzielić odpowiedzi na pytania postawione w zadaniach.**

**Odpowiedzi te należy wypisywać na kolejno zamieszczanych kuponach konkursowych i przesłać w terminie do dnia 20 października rb. do redakcji „Głosu" — Łódź, Piotrkowska 86.**

**Wśród uczestników konkursu, którzy trafnie odpowiedzą na wszystkie pytania, rozlosowane zostaną cenne nagrody, wśród których znajdzie się aparat fotograficzny, teczka skórzana i wiele wartościowych książek.**

## KUPON KONKURSOWY Nr 8

**Imię i nazwisko** .....

**Zawód i miejsce pracy** .....

.....

**Dokładny adres** .....

**Rozwiązanie** .....

.....

# Echa zwycięstwa

## moskiewskiego Spartaka w Norwegii

OSLO Wysokie zwycięstwo radzieckiej drużyny piłkarskiej Spartak w Oslo nad miejscową drużyną Hagene 7:1 wywołało żywy oddźwięk w norweskiej opinii sportowej.

Prasa miejscowa poświęca wiele miejsca spotkaniu, podkreślając zgodnie wysokie walory piłkarskie, jakie zademonstrowali zawodnicy Spartaka na stadionie Bislet.

Dziennik „Aftenposten" podkreślił m. in. doskonałe przygotowanie kondycyjne zespołu radzieckiego, które pozwoliło mu prowadzić przez cały czas meczu niezwykle ofensywny styl gry. „W drużynie Spartaka trudno kogoś wyróżnić — pisze sprawozdawca sportowy „Aftenposten" — wszyscy gracze stoją na jednakowo wysokim poziomie".

Dziennik „Vordensgang" pisze m.in. „Grą swoją zademonstrował nam Spartak wysoką klasę piłkarstwa radzieckiego".

Należy podkreślić, że Spartak znalazł się na czwartym miejscu w tabeli niedawno zakończonych mistrzostw piłkarskich ZSRR.

# Zaległe spotkania ligowe

W nadchodzącą niedzielę odbędą się Marsze Jesienne. Z tego powodu żadnych innych imprez nie będzie. Aby „odrobić" zaległe mecze o mistrzostwo pierwszej ligi — postanowiono rozegrać trzy spotkania już w sobotę dnia 14 października br.

Kolejarz w Poznaniu podejmuje Związkowca z Krakowa. Walka tutaj powinna być równa. Ostatnio krakowianie „urwali" jeden punkt Unii, możliwe, że i z Poznania wywiozą remisowy wynik.

CWKS po wizycie w CSR będzie miał poważnego przeciwnika —Unię z Chorzowa, która obok Gwardii stoi na czele tabeli ligowej. Więcej szans dajemy gościom, którzy mają renomowany atak z Cieślikiem na czele.

Górnik (Radlin) zmierzy się z Ogniwem z Krakowa. Tutaj należy się liczyć ze zwycięstwem gospodarzy, którzy u siebie są zawsze groźni.

Wyniki tych spotkań nie przynio są zbyt wielkich zmian w tabeli.

# Na odbudowę Warszawy

W dniu 7. 10. 1950 r. na boisku Spójni w Parku Helenów reprezentacje KS Zjednoczenia Przemysłu Precyzyjnego i Optycznego i KS. Biuro Sprzedaży Przemysłu Precyzyjnego i Optycznego, rozegrały mecz w piłkę nożną. Zasłużone zwycięstwo odniosło Biuro Sprzedaży Przemysłu Precyzyjnego i Optycznego bijąc przeciwnika w stosunku 6:2.

Dochód z imprezy w wysokości zł 15.000 przekazano na odbudowę Warszawy

GŁOS
Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
Redaguje: KOLEGIUM REDAKCYJNE.
Telefony:
Redaktor naczelny 216-14
Zastępca red. naczelnego 218-23
Sekretarz odpowiedzialny 219-05
Dział partyjny 216-19
Dział korespondentów robotniczych i chłopskich oraz redaktorów gazetek ściennych 219-42
Dział mutacji 223-29
Dział miejski i sportowy 234-21 wewn. 8 i 11
Dział ekonomiczny 218-11
Dział rolny 254-21 wewn. 9
Redakcja nocna 172-31
Kolportaż.
Łódź, Piotrkowska 76, tel. 322-22
Administracja 260-42
Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkowska 104a, tel. 111-56 i 114-76
Wydawca RSW „Prasa"
Adr. Red.: Łódź, Piotrkowska 86, III-cie piętro.
Druk. Zakł. Graf. RSW „Prasa" Łódź, ul. Żwirki 17, tel. 206-42.
Prenumeratę przyjmuje P.P.K. „Ruch" na konto P.K.O. Nr. VII-8632.